Numer dzisiejszy 20 stron z dodatkiem ilustr. kosztuje 30 gr.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31. Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15. Tel. Administracji 73.

Cena egzempl. 30 gr. we Lwowie i na prowincji.

Dziś 20 stronic

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 8996. Lwów, poniedziałek 30 września 1929. Rok XX.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka. *Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.*

Jak wykryto wszystkich sprawców ukraińskich zamachów na Targi Wschodnie.

Projektowane zamachy na podkomis. Fedoniszyna i na karetkę z pieniądzmi.

Zupełne rozbicie i dezorganizacja U. O. W.

Oświadczenie Bloku Bezp. B. W. R. wobec odmowy stronnictw. - Tajemniczy strzał na placu św. Antoniego. - Dziś rozstrzygną się losy kolarskiego puharu „Gazety Porannej. - Znowu groźna sytuacja w Palestynie.

Szynki pragskie, wędliny delikatesowe poleca „ZAKOPANE" -- Moor i Stachowicz, Akademicka 24. -- L. Sapiehy 25.

Ostrze nożyka decyduje o dokładnem ogoleniu

i dlatego nożyki Gillette wykonane z najlepszej stali i wyostrzone z matematyczną dokładnością, golą wielokrotnie i znakomicie.

Miej zawsze zapas nożyków Gillette



Gillette



NIEZWYKŁY KAPRYS MILJONERKI.
(Do artykułu na str. 10-tej.)

PRÓBY „OSUSZENIA" WARSZAWY.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28. września. st) Na jednem z najbliższych posiedzeń Rady miejskiej miasta Warszawy ma być zgłoszony wniosek w sprawie **zakazu używania alkoholu.** Wniosek mają podpisać kluby lewicowe, Koło żydowskie i centrum. Niektórzy radni zapowiadają ostre wystąpienia **przeciwko temu projektowi,** wychodząc z założenia, że prohibicja nie tylko nie zmniejsza alkoholizmu, ale powoduje potajemny wyszynk, szmugiel zatrudnia się falsyfikatami i wciąga spokojnych ludzi do spelunek.

Longines

Precyzyjny zegarek światowej marki

do nabycia w pierwszorzędnych magazynach zegarmistrzowskich i jubilerskich. 6315

Dziś WYŚCIGI KONNE na torze im. F. Jurkiewicza na Persenkówce. Stacje autobusowe: ul. Wałowa i tor wyścigowy. Cena pojedyńczego przejazdu 1 zł.
Początek o godz. 14-tej.

Oświadczenie Bloku B. B. W. R.
wobec odmowy stronnictw odbycia konferencji

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28. września (ab) Sekretarjat BBWR. ogłasza następujący komunikat:

Dnia 20. września 1929 r. BBWR. zwrócił się listownie do prezydjów stronnictw sejmowych z inicjatywą **odbycia konferencji** ceelm omówienia **zagadnień konstytucyjnych**. Zamiarem Bloku było poruszenie tych **zagadnień nie na oficjalnym terenie sejmowym, a więc nie w tej atmosferze walk politycznych i rozdrażnień, jakich widownią staje się Sejm zawsze od pierwszego dnia otwarcia.**

Na konferencji tej można było przy dobrej woli jej uczestników ustalić tym czasem, w sposób nieformalny, **przynajmniej porządek prac właściwych komisyj** oraz nakreślić i **wyrównać rozbieżności zdań**, jakie tu zachodzić mogą. BBWR sądził również, że taka konferencja mogła była również spowodować **poważną i rzeczową dyskusję** w sprawach konstytucyjnych o merytorycznem znaczeniu ze wszystkiemi, bądź choćby z poszczególnemi stronnictwami.

Inicjatywa BBWR **związana była z czerwcową rozmową p. Marsz. Daszyńskiego z p. Marsz. Piłsudskim**, w której — jak wiadomo — p. Marsz. Piłsudski wskazywał **na możność porozumienia ze stronnictwami** nawet w sprawie zagadnień konstytucyjnych.

Na propozycję Bloku **wszystkie stronnictwa sejmowe** z wyjątkiem PPS frakcji rewolucyjnej, NPR lewicy, Koła żyd. i Związku Chłopskiego **odpowiedziały odmownie.** Jako główny powód odmowy wysunięte zostały **względy formalne.** Stronnictwa odmawiające, **uchyliły się od jakiejkolwiek dyskusji,** oświadczając, że dyskusja taka odbywać się może tylko na terenie właściwych komisyj sejmowych.

W tym stanie rzeczy BBWR stwierdza, że stronnictwa sejmowe pod tym formalnym i nieistotnym pretekstem uchyliły się od posunięcia naprzód zagadnień konstytucyjnych".

Apteka pod Archaniołem Rafaelem
M-ra ETTINGERA we Lwowie, pl. Gołuchowskich nr. 14
za Teatrem Wielkim, zawiadamia, że posiada na składzie
ZIOŁA LECZNICZE
OSKARA WOJNOWSKIEGO (Warszawa).

Zioła przeciwko cierpieniom kanału pokarmowego. (rej. Nr. 1149)	Znak słowny. „Irotan"	Zioła przeciwko niedomaganiom skrofulicznym. (rej. Nr. 1152).	Znak słowny: „Tizan"
Zioła przeciwko wymiotom oraz atonji kiszek. (rej. Nr. 1148).	Znak słowny: „Gara"	Zioła przeciwko chorobom nerwowym i epilepsji. (rej. Nr. 1151).	Znak słowny: „Epilobin"
Zioła przeciwko chorobom płucnym i blednicy (rej. Nr. 1153).	Znak słowny: „Elmisan"	Zioła przeciwko reumatyzmowi, artretyzmowi, ischiasowi i podagrze. (rej. Nr. 1150).	Znak słowny: „Artrolin"

Odnośna broszura na żądanie bezpłatnie.

Siedmiu ministrów na uroczystości
zamknięcia PWK.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28. września. (ab). Oprócz Prezesa Rady Min. Świtalskiego, który wyjeżdża w niedzielę do Poznania na uroczystości zamknięcia wystawy, wyjeżdżają min. Kwiatkowski, Kühn, Matuszewski, Niezabytowski, Staniewicz. P. Świtalskiemu towarzyszy szef gabinetu Premjera p. Paciorkowski W piątek wyjechał do Poznania min. spraw zagr. Zaleski, **który dotąd nie miał możności dokładniejszego zwiedzenia wystawy.** P. Minister weźmie udział w uroczystości zamknięcia.

Rozpoczęto wysiedlanie
z Polski cudzoziemców

NIEMAJĄCYCH PRAWA POBYTU.

Warszawa, 28 września. (st) Zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej o ruchu cudzoziemców w Polsce z dniem dzisiejszym **rozpoczęto wysiedlać tych obywateli państw obcych, którzy nie uzyskali przedłużenia pobytu w Polsce.** Z województwa wileńskiego ma być wysiedlonych około 50 osób nie posiadających prawa pobytu.

Rozwój komunikacji autobus.

PRZYMUS PRZEWOŻENIA POCZTY PRZEZ AUTOBUSY

Warszawa, 28 września. (Tel. G. P.) Ministerstwo Poczt i Telegr. wprowadza **referat komunikacji autobusowej.** Zadaniem tego referatu będzie opracowanie użyteczności komunikacji autobusowej dla stałego przewozu poczty. Przypuszczalnie wprowadzony będzie **przymus przewożenia poczty przez wszystkie towarzystwa komunikacji autobusowej.** W związku z tem opracowany ma być plan uruchomienia nowych szlaków autobusowych

P. Min. Boerner we Lwowie

INSPEKCJA DYREKCJI POCZT I URZĘDÓW POCZTOWYCH.

Lwów, 28. września.

28. bm. o godz. 9.05 **przybył do Lwowa minister poczt i telegrafów inż. Ignacy Börner.** Na dworcu oczekiwał p. ministra prezes lwowskiej dyrekcji poczt p. Moszoro, reprezentacje władz cywilnych i wojskowych, oraz delegacja niższych funkcjonarjuszy pocztowych ze sztandarem i orkiestrą.

Z dworca udał się p. minister do **Dyrekcji poczt i telegrafów, gdzie** o godz. 10-tej, po przemówieniu prezesa, **przedstawiony mu został personal Dyrekcji poczt i telegrafów.** Następnie przeprowadził p. minister **inspekcję biur Dyrekcji i gł. Urzędu pocztowego Lwów I.** Po południu zwiedzał p. minister inne urzędy pocztowe miejskie we Lwowie.

KAPELUSZE
W NOWYCH FASONACH I KOLORACH, Z FABRYK ŚWIATOWEJ SŁAWY
MOSSANT, VALLON & ARGOD, P. & C. HABIG, BORSALINO
POLECA W OGROMNYM WYBORZE
A LA VILLE DE PARIS
GABRYEL STARK
LWÓW, PL. MARJACKI 11

SPACER MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa, 28. września. (Tel. G. P.) Marszałek Piłsudski opuścił dziś poraz pierwszy po krótkotrwałej niedyspozycji mieszkanie. P. Marszałek w towarzystwie swych córeczek odbył 1-godzinną przejażdżkę w okolice Wilanowa.

GOŚCIE WĘGIERSCY W POLSCE.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28. września. (ab). Bawi w Poznaniu wycieczka węgierskich parlamentarzystów i ekonomistów z wicemin. bar. Dümersbergem, węg. min. przem. i handlu. W sobotę Węgrzy byli w Gdyni, a w niedzielę przybywają do Warszawy. Goście będą podejmowani przez poselstwo węgierskie, następnie przez wicemin. spraw zagr. Wysockiego i przez Tow. polsko-węg. We wtorek goście wyjeżdżają do Katowic i Krakowa.

HOŁD PIELGRZYMKI POLSKIEJ OJCU ŚW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28. września. (ab) 27. września wyruszyła do Rzymu pielgrzymka polska, która złoży na specjalnej audjencji w Watykanie wyrazy hołdu Ojcu św. Delegatka Polskiego Czerwonego Krzyża generalne sekretarka Paszkocka **wręczy Ojcu Świętemu album i adres hołdowniczy** z insygnjami papieskimi i odznakę honorową Polskiego Czerwonego Krzyża.

WYGRANE LOTERJI KLASOWEJ.

Warszawa 28. września. (Tel. G. P.) W 19-tym dniu ciągnienia 5-tej klasy Loterji Państw. padły główniejsze wygrane na następujące numery:

50.000 zł. nr. 183148.

10.000 zł. nr. 46185 66064 74948 95975 169399.

5.000 zł. nr. 18651 76280 161776 176551.

3.000 zł. nr. 83386 125246 136729 152432 152450 154731 157331.

2.000 zł. nr. 1718 78571 101481 122304 160669 172355.

1.000 zł. nr. 6298 19602 23677 30706 50653 57500 60720 105428 114038 114524 116002 121555 122149 138439 141696 151559 163265 179735.

SIWE WŁOSY
WSKAZUJĄ NA ZBLIŻAJĄCĄ SIĘ STAROŚĆ. NALEŻY TEGO UNIKAĆ GDYŻ JEDYNIE MŁODOŚĆ ZDOBI-



„Orientine"
PRZYWRACA STOPNIOWO SIWYM WŁOSOM PIERWOTNY NATURALNY KOLOR NIEZNACZNIE DLA OTOCZENIA. JEST NIESZKODLIWY NIE PLAMI NIE BRUDZI PROST. W UŻYCIU
PARF. d' ORIENT
WARSZAWA
WSZĘDZIE DO NABYCIA

Tymczasowe porozumienie

W ROKOWANIACH ANGIELSKO-SOWJECKICH.

Londyn, 28. września. (Tel. G. P.) W rokowaniach angielsko-sowjeckich **osiągnięto prowizoryczne porozumienie. Anglja poczyniła pewne ustępstwa,** godząc się na podjęcie rokowań rzeczowych dopiero po uprzedniem podjęciu pełnych stosunków dyplomatycznych i akredytowaniu ambasadorów w Londynie i Moskwie. W związku z tem porozumieniem angielsko-sowjeckiem w tutejszych kołach politycznych obawiają się **silnych tarć wewnętrzno-politycznych w Anglji.**

Nieprzyjemny zapach z ust

działa odpychająco. Brzydko zabarwione zęby szpecą najładniejszą nawet twarz. Wady te dadzą się gruntownie usunąć jedynie przez codzienne używanie wspaniale orzeźwiającej, pachnącej pasty do zębów **Chlorodont.** Już po parokrotnem użyciu, szczególnie przy pomocy specjalnie dla tego celu skonstruowanej szczoteczki do zębów **Chlorodont** ze ząbkowaną szczeciną, zaznacza się zbawienne działanie tej pasty. Gnijące, między zębami, resztki potraw, zostają gruntownie usunięte, oddech staje się czysty, a zęby przybierają alabastrowo biały połysk.

Piekielny sabat krwawego rozwydrzenia

POWTARZAJĄ SIĘ SCENY RZEZI, JAKBY Z CZASÓW DŻYNGISCHANA.

Warszawa, 28 września. (Tel. G. P.) Teraz dopiero nadchodzą spóźnione wiadomości o wypadkach, jakie rozgrywały się w **prowincjach centralnych Chin Kwansu** w maju i sierpniu rb. W połowie maja **mahometańscy mieszkańcy tej prowincji podnieśli bunt przeciwko gubernatorowi, opanowali miasto Tao-Czau i wymordowali 700 Chińczyków, poczem rozpoczęli krwawy marsz przez całą prowincję.** Silny oddział wojsk chińskich rozpoczął w lipcu **krwawy odwet.** W okolicy Tao-Czau **wyrżnięto 3.000 muzułmanów.** Mahometanie poczęli uciekać przez Hiatsang w stronę Tybetu. Na **granicy nastąpiło starcie między kobietami muzułmańskiemi i Tybetankami. W starciu tem około 500 Tybetanek padło pod nożami kobiet muzułmańskich.** Mimo to zdołano uciekinierów odeprzeć od granic Tybetu, a ci myśląc, że nastąpił już spokój, powrócili do Tao-Czau. Rozpoczęła się **nowa masakra. Żołnierze chińscy wymordowali wszystkich mężczyzn muzułmańskich w wieku od 15 do 50 lat pod bramami miasta.**

PERSONALJA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28. września. (ab) Wicemin. spraw zagran. Wysocki przyjął dziś posła berlińskiego w Warszawie i posła czechosłowackiego w Warszawie.

Dzisiejszy „Monitor Polski" przynosi **nominację gen. Hubickiego** na stanowisko podsekretarza stanu w min. pracy i opieki społ.

---o---

NOWY KANDYDAT NA WOJEWODĘ POZNAŃSKIEGO.

Warszawa, 28. września. (Tel. G. P.) Jak słychać kandydatura woj. Raczkiewicza na Poznań nie jest aktualną. Prócz p. Łęckiego i b. min. dr. Trzcińskiego mówi się obecnie o kandydaturze posła BBWR. **b. min. pełnomocnego dr. Józefa Targowskiego.**

---o---

PRZECIW MAGISTRACKIEMU PODATKOWI OD JEDZENIA.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28. września. (st) W poniedziałek udaje się do p. min. Składkowskiego delegacja stowarzyszeń restauratorów warszawskich. Restauratorzy zamierzają interwenjować u min. Składkowskiego w sprawie magistrackiego podatku od jedzenia w lokalach.

---o---

ROSSI SKAZANY NA 30 LAT.

Rzym, 28. września. (Tel. G. P.) Zakończył się tu proces przeciwko Cezarowi Rossiemu. **Rossi skazany został na 30 lat robót przymusowych.**

Podziękowanie.

Wszystkim sąsiadom, którzy z poświęceniem i troskliwością ratowali nasze mienie w czasie pożaru tartaku, a w szczególności WPp.: Asyst. kol. J. Hnatowi, adj. Wawrykowi, as. Fr. Kopaczowi, ast. B. Towarnickiemu, p. Zb. Mühlerowi i p. J. Barerowi, śiemy tą drogą serdeczne Bóg zapłać!

Soblowie.

Chiny gotują się do kampanji zimowej.

ZBROJENIE BIAŁOGWARDZISTÓW. — FRANCUSKIE SAMOLOTY WOJENNE.

Moskwa, 28. września. (Tel. G. P.) Z Charbinu donoszą, że **dowództwo wojsk chińskich wydało rozkaz przygotowania kwater zimowych.** Rząd chiński zamierza zaciągnąć pożyczkę w wysokości **3 miljonów na wyekwipowanie armji w Charbinie i w Mukdenie.** W dalszym ciągu przeprowadzany jest **werbunek białogwardzistów,** których zaopatruje się **w karabiny, kulomioty i samochody pancerne.** W strefie granicznej są w toku prace fortyfikacyjne. Dzienniki charbińskie donoszą o przybyciu **francuskich transportów samolotów wojennych, które pełnić będą służbę na granicy sowieckiej.**

Palace | **Jej pieprzyk** w głównej roli: **Liliana Harvey**

Willy Fritsch, Harry Halm, Zygfryd Arno i Juljusz Falkenstein

Sytuacja w Palestynie jest nadal krytyczna.

Londyn, 28. września. (Tel. G. P.) Jak donoszą z Jerozolimy daje się **zaobserwować ponowne naprężenie sytuacji.** W środę na torze kolejowym **znaleziono zwłoki Żyda.** W pobliżu toru znaleziono ciężko rannego Araba. Panuje przekonanie, że **odwołanie wojsk angielskich w chwili obecnej postawiłoby ludność żydowską w Palestynie wobec nowych wystąpień Arabów.** Bojkot arabski w stosunku do Żydów zagraża coraz bardziej całokształtowi życia gospodarczego Palestyny. Gubernator Jerozolimy podjął się **akcji pośredniczącej, która dotychczas nie wydała rezultatu.**

Olbrzymi huragan zniszczył Florydę,

Miami (Floryda), 28. września. (Tel. G. P.) Ofiarami huraganu, który szalał nad Nassau, **padło 20 osób zabitych. Wszystkie budynki są uszkodzone. Miasto pogrążone jest w ciemnościach. Komunikacja telefoniczna jest przerwana.** Parowiec „Princesse Montagne" rozbił się o skały w pobliżu Nassau. Panuje zaniepokojenie o inne miejscowości na Florydzie oraz na Kubie, gdzie mieszkańcy otrzymali odpowiednie ostrzeżenia.

Dynamit w kopule katedry.

Berlin, 28 września. (Tel. G. P.) Z Moskwy donoszą, że podczas naprawiania **kopuły katedry moskiewskiej nastąpił tajemniczy wybuch dynamitu ukrytego w murze kopuły. 4 robotników zginęło od wybuchu, 7 odniosło ciężkie rany.** Kopuła dzwonnicy zupełnie zniszczona. Istnieje podejrzenie, że zamachu tego dokonali „bezbożnicy".

We śnie - strzelił do siebie z rewolweru

OSOBLIWE „SAMOBÓJSTWO" NERWOWO CHOREGO CZŁOWIEKA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28. września. (st) Nocy dzisiejszej padł ofiarą niezwykłego zamachu samobójczego Kazimierz Sobke, 10-letni pracownik telefonów. Przed kilku tygodniami wyszedł ze szpitala dla nerwowo chorych. Nie pozbył się jednak ze halucynacji i snów nerwowych. Nocy dzisiejszej rekonwelescent postrzelił się w usta. Wezwane Pogotowie w stanie nic budzącym żadnych obaw przewiozło go do szpitala. Okazało się, **że nocy tej miał p. Sobke koszmarny sen. Zdawało mu się, że bawi się rewolwerem, który ogląda i przykłada sobie do ust.** Z objęć snu wyrwał go huk wystrzału. Wówczas dopiero przekonał się, **że rzeczywiście w czasie snu strzelił do siebie z rewolweru, który leżał przy łóżku.**

---o---

CÓRKA RASPUTINA WYSTĄPI W POLSCE?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28. września. (st) Jedno z warszawskich biur koncertowych prowadzi obecnie pertraktacje z p. **Rasputin-Sołowiewą,** która występuje w tournee tanecznem po Francji. Rasputin-Sołowiewa jest córką słynnego Rasputina, zamordowanego przez ks. Jussupowa.

---o---

UZUPEŁNIENIE RADY M. KRAKOWA.

Kraków, 28 września. (Tel. G. P.) Rozeszły się tu ostatnio pogłoski, że skład krakowskiej Rady miejskiej ma być niebawem skompletowany. Prez. Rolle postanowił przeprowadzić **skompletowanie Rady drogą nominacji przez władze rządowe.** Rada m. Krakowa, której komplet stanowić ma 127 radnych, zmniejszyła się obecnie do liczby około 90. Pogłoski mówią, że radni wyznaczeni mają być z łona Zjednoczenia Mieszczańskiego.

---o---

KATASTROFA KOLEJOWA NA ŚLĄSKU.

Katowice, 28. września. (Tel. G. P.) Zderzył się pociąg osobowy z pociągiem towarowym. Parowóz pociągu osobowego został poważnie uszkodzony. Palacz doznał lżejszych obrażeń. Po godzinie przywrócono ruch normalny.

---o---

HERMES USTĘPUJE!

Berlin, 28. września. (Tel. G. P.) Dr. Hermes zwrócił się do rządu Rzeszy z **prośbą o zwolnienie go ze stanowiska przewodniczącego delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską.** Motywuje to tem, że między nim a urzędem spraw zagran. istniały różnice zdań i że nie był popierany przez ministra wyżywienia Ditricha.

WALDEMARAS NADAL SIĘ BOI.

Kowno, 28. września. (Tel. G. P.) Rada ministrów uchwaliła usunąć z mieszkania Waldemarasa ustawioną tam po jego dymisji straż wojskową. B. premjer założył przeciw temu protest, oświadczając, **że nadal obawia się zamachu.** Ponieważ straż usunięto, **Waldemaras zagroził wyjazdem z Litwy.**

PISMA ZEBRANE MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa, 28. września. (Tel. G. P.) Towarzystwo do badania w zakresie najnowszej historji polskiej przedsięwzięło wydanie kompletnego zbioru pism Marszałka Piłsudskiego. Zbiór ten obejmuje wszystkie prace historyczne, rozprawy, artykuły, rozkazy i przemówienia p. Marszałka od początku działalności niepodległościowej ażż do czasów ostatnich. Całość ukaże się w kilku tomach.

—o—

DONIOSŁY WYNALAZEK POLSKIEGO LEKARZA PRZECIW RAKOWI.

Wiedeń, 28. września. (Tel. G. P.) „Neue Fr. Presse" donosi, że na klinice chirurgicznej dra Eiselsberga udało się **lekarzowi polskiemu drowi Edelmanowi wytworzyć narośl raka w substancji, która działa zabójczo na komórki raka.** Substancja ta posiada charakter biologiczny, pomyślny w skutkach swoich i zaobserwowana była swego czasu przez bakterjologa francuskiego Herella. Uczeni spodziewają się, że **do świadczenie to będzie mogła wkrótce być zastosowane w terapji raka.**

—o—

BEZCZELNY ZAMACH LITWINA.

Wilno, 28. września. (Tel. G. P.) W rejonie wsi Poniwieżka żołnierz litewskiej straży granicznej, przekradłszy się na teren Polski, **strzelił dwukrotnie do patrolu KOP-a, raniąc ciężko kaprala Nagrodzkiego**

ZNÓW KRWAWE STARCIE Z HITTLEROWCAMI.

Hamburg, 28. września. (Tel. G. P.) Wczoraj wieczorem na zgromadzeniu Hittlerowców, doszło do bójki z komunistami. Walczono zapomocą krzeseł i lasek. Wiele osób odniosło rany. Grupa Hittlerowców na ulicy zaczęła zatrzymywać przechodniów i legitymować ich. Poturbowano kilka osób. Ciężko zostali ranieni dwaj tajni agenci policyjni, którzy przeciwstawili się temu lesię temu legitymowaniu.

Schweidnitz, 28. września. (Tel. G. P.) Na zgromadzeniu zorganizowanem przez Reichsbannerów i socjalistów doszło do starcia z Hittlerowcami. **Około 50 osób odniosło lżejsze i cięższe rany.**

NAPOWIETRZNA FLOTA WATYKANU.

Rzym, 28. września. (Tel. G. P.) Sensację wywołało tu **zamówienie przez Watykan kilku samolotów** w jednej ze znanych firm awiacyjnych. Flota ta będzie wykorzystana dla komunikacji przedstawicieli władz Watykanu i mieszkańców.

—o—

ZNÓW ZAMACH NA KOLEJ W SHS.

Białogród, 28. września. (Tel. G. P.) W środę **w nocy trzech osobników usiłowało zniszczyć linję kolejową** w pobliżu granicy bułgarskiej nieopodal stacji Smokwica. Musieli się ratować ucieczką w stronę granicy bułgarskiej.

—o—

SZPITAL W PŁOMIENIACH.

Londyn, 28. września. (Tel. G. P.) W Anerdare (Walja) wybuchł wielki pożar w miejscowym szpitalu. Chorych udało się uratować. Natomiast poniosło śmierć 2 strażaków, jeden zaś odniósł poważne rany.

—o—

Wróciwszy z zagranicy, posiadam obecnie na **składzie najnowsze** modele paryskie i polecam się łask. względom. Przyjmuję zamówienia z własnych, jakoteż dostarczonych materjałów.
MAISON E. ACKER, dawnie Acker i Blank, Lwów, Lindego 2. I. p.

Krytyczny dzień w Austrji.

Wiedeń, 28. września. (Tel. G. P.) Austr. min spraw wojsk. poczyniło **na dzień jutrzejszy rozległe przygotowania.** Wszystkie komendy i oddziały wojsk w Wiedniu i południowej Austrji znajdują się od dziś **w wzmocnionem pogotowiu.** Władze spodziewają się jednak, że dzień jutrzejszy będzie miał przebieg spokojny.

Zając napada na strażnika kolej.

KAZAŁ MU ZDJĄĆ BUTY, ALE BYŁY ZA MAŁE. — OBECNIE SIEDZI.

Lwów, 29. września.

(—) Onegdaj późnym wieczorem niejaki **Michał Zając** uzbrojony w rewolwer, dokonał rabunku na osobie strażnika kolejowego **Piotra Postrzeżyna,** pełniącego służbę na strażnicy kolejowej nr. 295 w Kutkorzu, pow. Złoczów. Zając przybywszy do strażnicy pod groźbą zabicia zażądał od strażnika wydania pieniędzy i zegarka. Ponieważ Postrzyżyn odrzekł, że niema pieniędzy, wówczas Zając **kazał mu zdjąć** z nóg buty, a gdy okazała się za **małe, zwrócił mu je.** Zająca aresztowano.

Ciężkie przejechanie kobiety.

ZBRODNICZY WOŹNICA POZOSTAWIŁ OFIARĘ I UCIEKŁ.

Lwów, 28. września.

(—) O godz. wpół do 8 wieczorem na drodze Lubieńskiej wydarzył się wczoraj **wypadek, który może pociągnąć za sobą ofiarę w życiu ludzkiem.** Oto na przechodzącą tą ulicą **Amielę Laurak,** żonę urzędnika prywatnego, najechał wóz ciężarowy. Kobieta dostawszy się pod konie i koła wozu doznała **niezwykle ciężkich obrażeń na całem ciele oraz wstrząsu mózgu.** Pogotowie ratunkowe w bardzo groźnym stanie odwiozło nieszczęśliwą ofiarę do szpitala powszechnego. Woźnica, sprawca tego wypadku zbiegł i obecnie policja czyni za nim poszukiwania.

Ze spraw miejskich

Regulamin dla robotników miejskich ustali specjalna komisja.

SPRAWA MIANOWANIA DYREKTORA M. MUZEUM PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO.

Lwów 29. września.

(jp) Na posiedzeniu Komisji administracyjnej odbytem pod przewodnictwem **dr. Nowak - Przygodzkiego** uchwalono odnośnie do **regulaminu służbowego dla robotników miejskich Zakładów i Instytucji użyteczności publicznej** stworzyć sub komisję, złożoną z pp. dr. Nowaka-Przygodzkiego jako przewodniczącego, r. Liebharta jako referenta i sen. **Decykiewicza,** celem **uzgodnienia poprawek projektu regulaminu,** poczynionych przez referenta.

W końcu uchwalono w sprawie mianowania dyrektora Miejskiego Muzeum przemysłu artystycznego przedstawić Zarządowi miasta wniosek na to stanowisko dr. Kazimierza Hartleba.

SPRAWY KOLEJOWE.

Kolejowy kurs walut zagraniczn.

WALUT ZAGRANICZNYCH.

Lwów 29. września.

Podano do wiadomości kolejowe kursy walut Zagranicznych, według których przelicza się należności przewozowe, zaliczenia, opłaty dodatkowe lub inne opłaty, wyrażone w obcych walutach, a uiszczane w walucie krajowej (kursy przeliczenia), jak również według których przyjmuje się zapłatę w walucie obcej (kursy przyjmowania). mianowicie:

1) Waluty obce (kursy policzenia: za 100 mk. niem. — 212,50 zł., guld. gdańsk. — 173.50 zł., kor. czesk. — 26.70 zł., fr. szwaj. — 172.50 zł., szylingi austr. — 126.00 zł., pengö węg. — 156.00 zł., lei rum. — 5,40, lirv włoskie — 47,00 zł., fr, franc.— 35.50 zł., kor. norw. — 239.00 zł., za 1 dollar Stanów Zj. Am. Północnej 8.90 zł.

2) Kursy złotego polskiego (kursy przyjmowania): za 100 zł. — 47,50 mar. niem., 58 g. gdańskich, 379.00 kor. czeskich, 58.50 fr. szwajc., 80.00 szyl. austr. 1875 lei rum., 215 lir włoskich, 11.25 dol. Stan. Zj. A. P.

Każdy winien zostać członkiem L. O. P. P.

Chore kobiety otrzymują przez użycie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** lekkie wypróżnienie, przyczem połączone to jest nieraz z nadzwyczaj dobroczynnem działaniem na chore organy. Autorzy klasycznych dzieł o chorobach kobiecych twierdzą, iż pomyślne działanie wody **Franciszka-Józefa** potwierdzają rezultaty ich badań. Żądać w aptekach i drogerjach. 7415

Z TEATRU

„Spazmy modne", komedja w 3 aktach Wojciecha Bogusławskiego.

Lwów, 28. września.

Na własną siłę zdani, przez miasto trochę po macoszemu potraktowani, Sądem polubownym ze swych słusznych pretensji wyzuci, aktorzy lwowscy pod kierownictwem sławnego z energji i inicjatywy Ludwika Czarnowskiego, rozpoczęli swą ze wszech miar trudną egzystencję i z konieczności wybrali jako pierwszą premjerę przygotowane już rochę za poprzednich rządów „Spazmy modne" Bogusławskiego, sztukę niezmiernie trudną o ile chodzi o trafienie w styl i utrzymanie się w tym stylu. Nawet w normalnych czasach, przy konjunkturze mnóstwa prób trudno zmontować to archaiczne, pomolierowskie cacko ojca teatru polskiego, bo jedno niedociągnięcie psuje zapach i smak tego omszałego tokaja.

Wzruszenie ogarniało nas, starych szczurów teatralnych, gdyśmy widzieli ten najpiękniejszy wysiłek naszych lwowskich aktorów, ażeby utrafić w tradycję, styl i ton tego teatru, który przeminął, nikomu już nie jest bliski, a wielu całkiem niezrozumiały. Robili co mogli i czuło się u wszystkich bez wyjątku ten pietyzm, który łagodził braki, wygładzał niedociągnięcia i łagodził przeciągnięcia. W tej ciężkiej chwili teatru lwowskiego nie czas na analizę gry poszczególnych aktorów. Chodzi nam o to, ażeby teatr lwowski grał i ażeby lwowskie społeczeństwo dopomogło mu do życia. Mimo nawoływania prasy nie widać dotąd tego szlachetnego gestu. Nasz kochany teatr lwowski zaczął grać, ale świeci pustkami, bo gdzieś się zagubiła w przestrzeni i czasie nasza kochana lwowska publiczność. Jeśli się nie odnajdzie, póki czas, smutna karta tak niegdyś świetnego teatru we Lwowie, stanie się kartą czarną i wstyd przynoszącą pięknym tradycjom teatralnym miasta. A więc marsz do teatru kto żyw i kto ma kawałek serca w piersiach!!

Henryk Zbierzchowski.

—o—

Kronika telegraficzna

Prof. Michał Bobrzyński, znany historyk, b. minister i namiestnik kończy 30 bm. 80-ty rok życia. Wydział Prawa Uniw. Jag. wysyła do Jubilata adres z życzeniami. Jubilat przebywa obecnie stale w swoich dobrach pod Poznaniem i pomimo podeszłego wieku cieszy się najlepszem zdrowiem.

Komisja dla badań nadużyć przy dostawach progów kolejowych z początkiem przyszłego miesiąca wznowi swą działalność.

Zjazd akad. aeroklubów zaczął się w Poznaniu i potrwa 3 dni. Biorą w nim udział reprezentanci Depart. Aeronautyki min. spraw wojsk.

Przez zeszyty szkolne — do Wilna. Litewski związek odzyskania Wilna za zgodą władz polecił szkołom, aby używały kajetów ozdobionych wizerunkami Wilna z odpowiedniemi hasłami, domagającemi się oddania tego miasta Litwie.

—o—

Jak wykryto wszystkich sprawców ukraińskich zamachów na Targi Wschodnie

Projektowane zamachy na podkomis. Feduniszyna i na karetkę z pieniądzmi.

Miano rzucić bombę w Pałacu Sztuki wobec ministrów i podpalić szyb naftowy na Targach Wschodnich.

Zupełne rozbicie i dezorganizacja U. O. W.

Lwów, 28. września.

(—) Jeszcze żywo w pamięci Lwowian tkwi uroczystość związana z otwarciem Targów Wschodnich, którą usiłowano zamącić **próbą podpalenia kilku objektów na Targach, oraz eksplozjami bomb.** Jak wiadomo, **wszystkie te zamachy zawiodły, albowiem ich wykonawcy nie dorośli do powierzonego im zadania,** dzięki czemu sama uroczystość otwarcia Targów, która się miała odbyć z przeszkodami, odbyła się dość spokojnie, a jedynie późnym wieczorem już po zamknięciu placu Targów **w budynku administracyjnym T. W. nastąpiła eksplozja** materjałów wybuchowych, pozostawionych przez jednego ze spiskowców.

Już w pierwszej chwili, gdy nastąpiła eksplozja w przechowalni kolejowej na dworcu, oraz znany wypadek przy ul. Poniatowskiego z Michałem Tereszczukiem (który w drodze na Targi Wschodnie upuścił paczkę materjałów wybuchowych i wywołał eksplozję), **stało się dla władz jasnem, gdzie należy szukać inicjatorów usiłowanego**

wywołania zamętu.

Odrazu w odpowiednim kierunku skierowano dochodzenia. Zostały one już zakończone i uwieńczone pomyślnym wynikiem.

Wiadomo, że zamachy te były **dziełem rąk członków U. O. W. (Ukraińskiej Organizacji Wojskowej).** Ostatnie akty teroru i kilka poprzednich dowiodły, że U. O. W., której działalność **najintensywniej przedstawiała się w latach 1922—1925,** ostatnio, a zwłaszcza w ostatnim roku **została pozbawiona**

ludzi czysto ideowych,

posiadających jaki taki rozum polityczny. Ci wszyscy, którzy w pierwszej chwili do U. W. O. przylgnęli, porwani górnemi hasłami, przekonawszy się o **istotnej pustce ideowej,** oraz czując wstręt do metod stosowanych przez przywódców U. W. O., siedzących w bezpiecznych miejscach za granicą, **poczęli się od organizacji usuwać.**

Funkcje kierownicze dostały się ludziom, którzy dotychczas mieli tylko luźny kontakt z organizacją, ludziom o przeciętnym poziomie intelektualnym, nie mającym zupełnie wyczucia politycznego, jednem słowem **niedojrzałym do takiej roboty.** Z tą chwilą też i czyny organizacji spadły do odpowiednich rozmiarów tak pod względem formy jak i treści, a w rezultacie policja lwowska, która w walce z elementami antypaństwowemi ma za sobą **bogatą tradycję zwycięską** — zdołała bowiem dotychczas zlikwidować sprawców wszystkich aktów antypaństwowych — i tym razem ujęła

sprawców ostatnich zamachów,

ponadto udało jej się przetrzebioną i wyniszczoną wewnętrznemi tarciami organizację całkowicie zdekonspirować. Stwierdzono, że organizacja prócz szumnej nazwy, oraz nielegalnego pisemka „Surma" wychodzącego za granicą, oraz **niedobitków i pewnej liczby bezimiennych sympatyków, żadnych poważnych sił nie posiada.** Doszło do tego, że wciągano do organizacji celem wykonania pewnych powierzonych czynności **ludzi, którym**

musiano płacić.

Popadiuk i jego plany.

W ostatnich czasach na czele tej zdziesiątkowanej i zdemoralizowanej organizacji, liczącej niewięcej, jak **kilka dziesiątek osób na terenie Lwowa,** stanął

Włodzimierz Popadiuk,

słuchacz III roku filozofji na uniwersytecie lwowskim. Ten Popadiuk wziął na siebie brzemię obowiązków, wynikających z dawnych haseł szerzonych przez U. W. O., ale nie mając już odpowiednich osób chętnych do niebezpiecznej roboty, powciągał osobników młodych, niedoświadczonych, niemających pojęcia o robocie konspiracyjnej, całkowicie pozbawionych idei, których zwerbował raczej mirażami awanturniczości i ewentualnych zysków. Faktem bowiem jest, że prócz owych zamachów na Targi Wschodnie, które miały być protestem przeciwko polskiej ekspanzji gospodarczej we Lwowie, **Popadiuk uplanował**

dwa dalsze akty,

OLLESCHAU kuracyjne najlepsze

a mianowicie napad rabunkowy na karetkę wiozącą pieniądze pewnego przedsiębiorstwa państwowego na prowincję, oraz skrytobójcze morderstwo na osobie podkomisarza Józefa Fedyniszyna, jako zemstę za udział jego w dochodzeniach przeciw ko członkom U. W. O. sprawcom napadu na pocztę przy ul. Głębokiej.

Sztab Popadiuka.

Prawą ręką Popadiuka był teraz **Kruszelnicki,** student II roku filozofji, syn **znanego działacza ukraińskiego,** zamieszkały w Zniesieniu. Kruszelnicki zajął się w ostatnich czasach werbunkiem ludzi do organizacji i udało mu się kilka osób wciągnąć, a wśród nich Józefa Kiryluka, lat 25, rolnika, syna b. leśnika, Józefa **Naorlewicza,** lat 21, syna ogrodnika na Zniesieniu, Włodzimierza Łaniszkę, lat 22, urzędnika prywatnego w przedsiębiorstwie „Nasza Chata", Leona **Hoszowskiego,** lat 20, introligatora, Włodzimierza **Machnickiego,** lat 27, mechanika maszynowego, Włodzimierza **Dobriańskiego,** lat 24, ucznia pryw. gimnazjum, Romana **Kaczmarskiego,** absolwenta gimnazjalnego, którego brat siedzi w więzieniu za napad na pocztę przy ul. Głębokiej, dalej niejakiego **Andruszkę,** oraz **O. grodnika.** Pozatem w skład tej grupy zniesieńskiej wchodzili **Roman Bida, Michał Tereszczuk i Jan Wacyk.**

Źle wykonane bomby.

Wszystkie te trzy akty, o których była mowa, **miały być dokonane w miesiącu wrześniu w okresie Targów Wschodnich.** Z różnych jednak przyczyn, a głównie z powodu **braku odpowiednich sił do wykonania, zaniechano napadu rabunkowego na karetkę z pieniądzmi, oraz morderstwa komisarza Fedyniszyna, a postanowiono wykonać zamachy bombowe na Targi Wschodnie. Popadiuk, jako inicjator tej akcji wystarał się o odpowiednie materjały wybuchowe.** Jak wykazała analiza tych materjałów, **składających się**

z kwasu azotowego i benzyny

oraz ekrazytu, robione były na podstawie recepty dobrego fachowca, **ale źle wykonane, dzięki czemu eksplozja nastąpiła wcześniej, aniżeli obliczono.**

Miano rzucić bomby wobec ministrów.

W przeddzień otwarcia Targów Wschodnich Roman Bida, Tereszczuk i Wacyk, którzy zostali wyznaczeni do zamachu na Targach Wschodnich, **obejrzeli sobie teren,** a mianowicie **Pałac Sztuki, szyb naftowy, budynek administracyjny Targów, oraz pawilon pokazu koni i bydła.** Według ułożone-

Oryginalny napad na stragan Prokopa.

ZŁODZIEJ WCISNĄŁ STRAGANIARZOWI KAPELUSZ NA OCZY, DODAŁ CIOS W NOS I ZACZĄŁ RABOWAĆ.

Lwów, 28. września.

(—) Do straganu Bronisława Prokopa na pl. Unji Brzeskiej przybył wczoraj znany złodziej Gustaw Góralewicz i nie mówiąc ani słowa, naraz **zaciągnął Prokopowi kapelusz na oczy i uderzywszy go kułakiem w nos,** rzucił się na stragan, zamierzając kraść pieczywo oraz pieniądze, znajdujące się w szufladzie. **Prokop chwycił wówczas nóż i uderzył nim Góralewicza w głowę lekko go raniąc.** Góralewicz będąc nieco podpity, wszczął olbrzymią awanturę, odgrażając się, że Prokopa zabije. Jak się okazało, Góralewicz od dawna już czyhał na Prokopa, albowiem żywił do niego nienawiść z tego powodu, że Prokop, który dawniej był posterunkowym, kilkakrotnie sprowadzał go do aresztów policyjnych.

Dwaj murarze i jeden szewc

WYPRAWA PO WĘDLINY PRZY POMOCY WYTRYCHA.

Lwów, 29. września.

(—) Przed senatem V pod przewodnictwem radcy Bendaszewskiego stanęli wczoraj **Józef Krawczyk** murarz, **Józef Staniszewski** szewc, oraz **Jan Baszyński** murarz, oskarżeni o to, że w nocy z 15 na 16 marca dwaj pierwsi dokonali włamania do składu wędlin Antoniny Cieselskiej przy ul. Św. Anny i skradli towar, wartości 200 zł. Towar ten nabył trzeci oskarżony Baszyński.

Oskarżeni Krawczyk i Staniszewski **wielokrotnie za kradzieże karani** do winy się przyznali, natomiast Baszyński kategorycznie zaprzeczył swego współudziału. Trybunał wydał wyrok zasądzający Krawczyka na 5 mies. ciężkiego więzienia, Staniszewskiego na 5 mies., zaś Baszyńskiego uwolnił. Osk. prok. Janisz, bronili adw. dr. Dattner, dr. Billet i dr. Żywicki.

go planu miano rzucić bombę w Pałacu Sztuki w chwili obecności tam ministra Składkowskiego i innych obecnych dygnitarzy, zaś równocześnie w wymienionych trzech objektach wywołać pożar.

Następnego dnia rano, tj. w dniu otwarcia Targów wszyscy trzej zamachowcy zebrali się na wzgórzu obok cegielni na cmentarzu Stryjskim, dokąd przyszedł również Popadiuk, który następnie zaprowadził ich do restauracji Matiasa Lemla, przy ul. Kochanowskiego, gdzie ich pozostawił na chwilę, poczem wrócił i przyniósł im materjał wybuchowy.

Udaremniony zamach na szyb naftowy.

Od pierwszej chwili jednak zamachowcy natrafili na wielką trudność. Już na kilka dni bowiem przed otwarciem Targów Wschodnich policja lwowska otrzymała poułne wiadomości, co prawda ogólnikowe, mówiące o zamierzonych demonstracjach bombowych na Targach Wschodnich i dlatego wytężyła wszystkie siły celem zabezpieczenia placu Targów Wschodnich. Zamachowcy, widząc na każdym kroku policję i wywiadowców, stracili odwagę i spóźnili się z rzuceniem bomby w Pałacu Sztuki. Dopiero o g. 1-szej w południe wyruszyli w stronę placu Targów Wschodnich. Jak wiadomo, na ul. Poniatowskiego nastąpił wypadek Tereszczuka. Detonację usłyszał będący w pobliżu drugi zamachowiec Wacek, którego zadaniem było podpalić szyb naftowy od strony parku Kilińskiego. Ze strachu swoją bombę porzucił w krzaki i zbiegł.

Trzeci wreszcie z nich Roman Bida, który wziął na siebie zadanie rzucenia bomby w budynku administracyjnym około godziny drugiej, po długiem wahaniu, zwrócił się do kasjerki p. Rothówny z prośbą o przechowanie mu walizki do wieczora, dodając, że nazywa się Reder i gdyby ktoś powołał się na tą walizkę, to można mu ją wydać. (Oczywiście po walizkę nikt się nie miał zgłaszać). O godz. 9.30 wieczorem walizka ta, zawierająca materjał wybuchowy eksplodowała.

Przysięga „na rewolwer"

Wracając jeszcze do samej organizacji, jak już wspomniano, werbowaniem członków zajmował się Taras Kruszelnicki. Wymienionych już członków zwerbował on w czasie prób chóru żeńskiego w Zniesieniu, obiecując im zapłatę. Gdy trzech pierwszych zdołał namówić, odebrał od nich przysięgę, którą złożyli na „rewolwer", poczem Kruszelnicki oddał ich Popadiukowi który bliżej ich wtajemniczył w stosunki organizacji, udzielił im instrukcji, oraz pouczył ich, jak się mają zachować w ewentualnem śledztwie policyjnem i sądowem. Zaprzysiężenie dalszych członków, a mianowicie Łemiski, Hoszowskiego, Machnickiego, Wasyka i Dobriańskiego odbyło się na cmentarzu w Zniesieniu.

Zamach morderczy na podkom. Fedoniszyna uplanował również Popadiuk, a techniczną stroną wykonania miał się zająć Kaczmarski. Bidzie polecono śledzenie podkom. Fedoniszyna, a samego morderstwa mieli dokonać Kaczmarski, Naorlewicz, Lemiszka i Jerzy Onyszkiewicz. Bidą istotnie zdołał ustalić na podstawie inwigilacji, gdzie mieszka podkom. Fedoniszyn, poznał jego tryb życia i dowiedział się, że codziennie wieczorem, między godz. 10 a 11 wysiada na przystanku tramwajowym, obok kościoła św. Antoniego na ul. Łyczakowskiej. Postanowiono morderstwa dokonać na pl. św. Antoniego. Role rozdzielono między siebie w ten sposób, że Kaczmarski, Ogrodnik i Bida ukryci między straganami mieli strzelić do przechodzącego Fedoniszyna, zaś druga trójka Naorlewicz, Łemiszka i Hoszowski mieli osłaniać odwrót mordercom i strzelać do każdego, ktoby w ucieczce przeszkadzał. Wyznaczono im ulice, któredy mieli uciekać, a mianowicie na plac Targów Wschodnich, gdzie mieli czekającemu na nich osobnikowi oddać broń.

Na kilka dni przed wyznaczonym terminem Karczmarski wraz z wszystkimi wyznaczonymi do współudziału udał się na Lonszanówkę i tam na planie Lwowa pokazywał im ulice, któredy mieli uciekać. Jak już zaznaczyliśmy planu tego zaniechano ze względu na ważniejszą akcję na Targach Wschodnich.

30 aresztowanych spiskowców.

Jak wiadomo, w ręce policji pierwszy wpadł Michał Tereszczuk. Policja lwowska posiadała w swych rękach bogaty materjał odnoszący się do członków U. W. O., zdobyty systematyczną obserwacją i inwigilacją. Z miejsca też zorjentowano się co do osób, które mogą brać udział w tym zamachu i po kolei rozpoczęto aresztowania. Ogółem osadzono w aresztach i odstawiono do sądu 30 osób ze Lwowa i z prowincji, członków U. W. O., którzy w ostatnich tych robotach brali bezpośredni udział. Tuż po pierwszych aresztowaniach zawiadomiono władze sądowe, a z ramienia sądu brał udział w dochodzeniach wstępnych sędzia dla spraw szczególnej wagi p. Ojak.

Oczywiście, że wiele szczegółów musi pozostać nadal w tajemnicy ze względu na toczące się śledztwo, dopiero rozprawa sądowa w całej pełni ujawni charakterystykę i czynność tak całej organizacji, jak i poszczególnych jej członków.

KINO LEW
Wyświet'a w dalszym ciągu
ŻYCIE i DZIEJE TARZANA
całość w 2 serjach razem.

Tajemniczy strzał na pl. św. Antoniego

KULA UGODZIŁA NIEWIASTĘ W NOGĘ.

Lwów, 28. września.

(—) Wczoraj rano na pl. św. Antoniego przy ul. Łyczakowskiej w czasie pełnego ruchu powstała naraz panika, wywołana jakimś tajemniczym strzałem, którego ofiarą padła p. Marja Wójcicka, bawiąca na tym targu na zakupnie. Oto w czasie pełnego ruchu na placu targowym naraz padł strzał, a kula zraniła w nogę p. Wójcicką. Powstała panika, ale nie zdołano stwierdzić, skąd padł ten strzał. Prawdopodobnie ktoś z obecnych tam miał w kieszeni nabity rewolwer, źle zabezpieczony i strzał ten padł przypadkiem. Dochodzenia prowadzi policja.

Oskarżona o dzieciobójstwo.

NAPRZÓD SIĘ PRZYZNAŁA, POTEM SIĘ ZAPARŁA. — WYROK UWALNIAJĄCY.

Lwów, 29. września.

(—) Przed sądem przysięgłych stanęła wczoraj Katarzyna Murarska, 24-letnia zarobnica z Bujańca, oskarżona o spowodowanie śmierci swego nieślubnego dziecka, które zmarło tuż po porodzie. Aresztowana w policji oraz u sędziego śledczego przyznała się do zarzucanego jej czynu, natomiast na wczorajszej rozprawie wyparła się zbrodni, tłumacząc się, że nie wiedziała, jak po porodzie się zachować i dziecko zmarło z powodu jej nieświadomości.

Sędziowie przysięgli zaprzeczyli jej winie, wobec czego Trybunał wydał wyrok uwalniający. Przewodniczył radca Zgóralski, osk. prok. Wondrausch, bronił dr. Żywicki.

Morderczy zamach na Gembarów w Wypyskach.

11-LETNIA DZIEWCZYNKA ZASŁONIŁA SIOSTRĘ PRZED CIOSEM SIEKIERY OJCA. — DRUGI ZAMACH NA ZIĘCIA.

Lwów, 29. września.

(—) Przed kilku dniami aresztowano Józefa Gancarza z Wypysk pow. Przemyślany pod zarzutem usiłowanego morderstwa. Gancarz dnia tego usiłował zabić swą córkę Katarzynę, zamężną za Hnatem Gembarą. Już trzykrotnie zamierzył się na nią siekierą, w czem przeszkodziła 11-letnia córeczka Zofja, która ciałem swem zasłoniła Katarzynę tak, że ta uniknęła śmierci. Tego samego dnia Gancarz również zamierzał uderzyć siekierą swego zięcia Gembarę, który szczęśliwie uchylił głowę tak, że siekiera obuchem uderzyła o ławkę.

Śmiertelna strzelanina na odpuście

IWAN ZASTRZELIŁ CZŁOWIEKA, ZRANIŁ DWÓCH, POCZEM ZBIEGŁ.

Lwów, 29 września.

(—) Wczoraj wieczorem około godz. 8 mej na odpuście we wsi Stranjatyn pow. Lwów powstała bójka między parobkami Iwanem Tryszką z Sieciechowa a Hrynkiem Hrynczyszynem i Wasylem Przyszlakiem. W czasie tej bójki Tryszka z rewolweru zastrzelił Hrynczyszyna, ciężko zranił Przyszlaka oraz lżej Seńka Maśluka. Sprawca zbiegł.

Podobnie jak aparat „GILLETTE" przewyższa wszystkie inne systemy, tak samo mydło do golenia
„TLEN"
jest niezrównanem w działaniu. Kto chce przekonać się o tem niech kupi komplet za 3 zł Do nabycia wszędzie.

NADESŁANE.

NOWOŚCI JESIENNE
na płaszcze i suknie damskie
i ubrania męskie poleca firma
STACHIEWICZ
i ABRYSOWSKI
we Lwowie, Rynek 32.

ULSTRY
RAGLANY JESIENNE
Najmodniejsze największy wybór
reklamowe ceny
MOTYLEWSKI - TERICH Lwów
PLAC MARJACKI HOTEL GEORGEA
Telefon 47-44.

Najświeższe baterje wszelkich wyrobów fabryki „CENTRA" nabyć można u firmy:
ALBERT AGID
Główny magazyn materjałów
— elektrotechnicznych —
Lwów, ul Kazimierzowska 39.
oooo Telefony NNr. 78-86 i 48-62. oooo

Wkrótce
PORT MARZEŃ
MARY PHILBIN partnerka K. VEIDTA

PODZIĘKOWANIE.

10. bm. po północy spłonął cały mój dobytek zbiorów tegorocznych, złożony na stertnisku mojego folwarku w Romanowem Siole.

Towarzystwo Ubezpieczeń PORT, Dyrekcja na Małopolskę we Lwowie natychmiast szkodę zlikwidowała, za co z pełnem uznaniem i wdzięcznością dla niej i zastępcy W. Pana TUMINA w Tarnopolu, wyrażam serdeczne „Bóg zapłać".

Romanowe Sioło, d. 23. września 1929
Samuel Schulbaum, właściciel dóbr.
7492

Każda matka
dbająca o zdrowie swych dzieci daje im na śniadanie
KAKAO OWSIANE WEDLA.
7500

Podziękowanie.

Nie mogąc wszystkim osobiście podziękować za okazane mi współczucie z powodu śmierci nieodżałowanej ś. p. mej żony, jakoteż za oddanie Jej ostatniej przysługi składam na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać".

Przy tej sposobności poczuwam się do obowiązku złożyć Wielmożnemu Panu Dr. Janowi Feinowi za pieczołowitą opiekę lekarską, którą otaczał zmarłą do ostatniej chwili z głębi serca pochodzące słowa podzięki.

Eugenjusz Petak
st. referendarz P. K. P.



Miasto możnaby z dużą słusznością porównać do żywego organizmu. Najnowsze badania naukowe, zwłaszcza amerykańskie, nad fizjologją tego organizmu stwierdziły niezbicie, że ruch uliczny powinien się odbywać po lewej stronie. Tak się zresztą dzieje przeważnie w Ameryce i na Zachodzie Europy. Niewiadomo więc, dlaczego właśnie w Polsce wprowadza się regulację ruchu ulicznego na prawo. Czyżby to płynęło tylko z żądzy oryginalności? — W związku z tem zagadnieniem zamieszczamy poniżej ironiczną migawkę Ariela pt. „Abdera na prawo".

Red.

Abdera na prawo



Nauka chodzenia na Zamarstynowie.

Lwów, 29 września.

Mieścina grecka Abdera niewielka była obszarem, ale znana w starożytności z polotu, ambicji i rozpiętości najwspanialszych pomysłów. Oto pewnego razu Abderyci postanowili wznieść okazały posąg Pallas - Ateny na rynku. Chcąc przewyższyć wszystkie inne miasta greckie, wpadli na ideę niezwykle oryginalną. Posąg wysokości półtora metra umieścili na kolumnie stumetrowej tak, aby ze wszech stron był widzialny. I rzeczywiście był widzialny, ale chyba dla ptaków, które zbliżyły się doń w locie.

Pewnego dnia na Rynku Abdery zahuczał przeraźliwy bęben woźnego miejskiego. Powstało zbiegowisko ciekawych mieszczan, a wówczas woźny ogłosił uroczyście:

— Dziś o zmierzchu zebranie Rady obywatelskiej!

Wieczorem brzuchaci i poważni ojcowie miasta zeszli się w miejscowej winiarni „Pod Dionizosem". Wówczas zabrał głos znany z bystrości umysłu fryzjer Kikimonjas:



„Ne hody Hryciu..."

Kochani współobywatele! (Głosy: „Ciszej!" — „Słuchajmy!") Znane są wam doskonale (Głosy: Brawo! — Ma rację!) „Znane są wam doskonale zaszczytne tradycje naszej najdroższej (Huczne oklaski) sercom naszej najmilszej Abdery (Długotrwałe huczne oklaski). Hasłem naszem był zawsze postęp, oraz najpełniejszy rozkwit naszego miasta („Niech żyje Kikimonjas!" — „Niech żyje Abdera!") Wiele w tej dziedzinie zrobiliśmy, nie zważając na głosy zawistnych, rzucających kalumnje na Abderę („Hańba!" — „Śmierć łajdakom!"). Od dłuższego czasu już jednak nie dokonaliśmy niczego, coby zwróciło na nas uwagę („Słuchajcie!" „Słuchajcie!") i rozniosło sławę naszego miasta w najdalsze zakątki Grecji („Proszę o głos!" — „Ja także chciałbym coś powiedzieć!" — „Dajcie skończyć Kikimonjasowi!" — „Cicho!") Trzebaby coś nowego pomyśleć... Mam oryginalny pomysł („Ja także!" — „Ja także!" — „Ja także!") Kochani obywatele pozwólcie mi dokończyć, a później chętnie wysłuchamy waszych projektów...

Wiadomo wam, że cała Grecja normuje obecnie ruch pieszy i kołowy w



Nauka chodzenia na Batorego...

ten sposób, że chodzi się na lewo, a wymija na prawo... Dlaczego mamy stosować się do innych... Dlaczego nie mamy zdobyć się na jakąś oryginalność w tym względzie... Czy nie stać nas, Abderytów, na to, abyśmy chodzili na prawo, a wymijali na lewo... („Brawo!") Stawiam zatem wniosek, a czynię to z motywów najszczerszego patrjotyzmu lokalnego, aby w naszem mieście ludzie i pojazdy poruszały się po prawej stronie ulicy i ażeby wymijały się na lewo! (długotrwałe huczne oklaski)...

Na posiedzeniu abderyckiej Rady obywatelskiej był przypadkiem obecny Ateńczyk Eutyfron, bawiący przejazdem w Abderze, którego zaproszono, aby poszczycić się swoim rozumem i patrjotyzmem. Gdy Kikimonjas skończył i gdy ucichła burza oklasków, powstał Eutyfron i poprosiwszy o głos przemówił:

Szanowni Abderyci! Jestem tylko gościem i nie chciałbym narzucać wam swego zdania... Nie weźmiecie mi chyba za złe, jeśli ośmielę się wygłosić opinję wręcz odmienną od waszej... — Chodzi o kwestję chodzenia na ulicy... Jako lekarz i filozof pozwolę sobie stwierdzić, że naturze ludzkiej, jej ustrojowi organicznemu i jej fizjologji najbardziej odpowiada chodzenie na lewo... Nie jest to bynajmniej przenośnia... Mówię zupełnie poważnie... (hałaśliwe okrzyki i gwizdy — głosy: „To czelność!" — „Jak on śmie!" — „Dosyć!" — „Wyrzucić go!").

W tej chwili powstał Kikimonjas i rzekł: Drodzy współobywatele! Jeśli macie dla mnie trochę sympatji (oklaski), to pozwólcie naszemu gościowi dokończyć... Sami wówczas zobaczycie



Chodzenie pod Atlasem.



Bryzgać także tylko na prawo?



[illegible] chodzenia poza szkołą

(długa artystyczna pauza) różnicę między mną (gest) a... tym panem... (drugi gest)...

Eutyfron mówił dalej:

— Mimo tych przejawów waszego niezadowolenia powiem szczerze, co myślę... Wasz pomysł urąga zdrowemu rozsądkowi i logice... Już Egipcjanie budowali na piramidach schody od lewej do prawej... koń, zaprzężony w wóz, a pozostawiony samemu sobie, zbacza na lewo... Kierowanie się ku lewej stronie jest poprostu instynktownym nakazem naszego organizmu... (okrzyki: „Jak długo będziemy znosić te brednie?" — „Dosyć!" — „Precz z nim!" — „Wyrzucić go za drzwi!") Dobrze! Róbcie jak chcecie! Ale wiedzcie o tem, że jesteście... (hamując się)... Abderytami...

Nie będziemy snuli w dalszym ciągu opowieści o losach Eutyfrona. Wystarczy powiedzieć, że przez kilka miesięcy pokazywał w rodzinnem mieście siniaki i guzy, przywiezione z Abdery.

Wniosek Kikimonjasa wszedł oczywiście w życie. **Ariel**

—o—

Dr. F. Lilienthal

Prof. Konserwatorjum wiedeńskiego objął kurs mistrzowski **gry na skrzypcach w Szkole Muzycznej im. Paderewskiego we Lwowie.** Wpisy od 11—7, ul. Miłkowskiego 11, telefon Nr. 50-01.

CO MÓWI NEMO.

WIZYTA.

Zaszeleściały w ogrodzie
Więdnące na ścieżce liście.
Wizyta dawno czekana —
Wiem, że jesieni to przyjście.

Sam jestem... z głośnem szczekaniem
Do gościa pies nie wyskoczy.
Stanęła milcząc na progu,
Smutno spojrzała mi w oczy.

I zrozumiałem odrazu
Co wzrok jej mówił tajemnie,
Oddawna bowiem jest panią
W ogrodzie, w tym domu i we mnie.

Proszę o głos.

JAK SŁUŻBA TRAMWAJOWA STOSUJE SIĘ DO NOWYCH ROZPORZĄDZEŃ.

Lwów, 29 września.

(.) Nieuprzejmość konduktorów M. K. E. we Lwowie stała się już niemal przysłowiowa w Polsce. Jakkolwiek nie można tego generalizować, bo nawet między lwowskimi funkcjonarjuszami M. K. E. znajdują się także ludzie rozumiejący swoje obowiązki względem publiczności, jednak lekceważenie a nawet **grubiańskie traktowanie pasażerów** bywało rzeczą częstą, tak, że trudno było rozróżnić, co jest regułą, a co wyjątkiem.

Dla pociechy Lwowian, nie mających własnych pojazdów ani dość grosza na opłacanie taksówek, wyszło w ostatnim czasie **rozporządzenie ministerjalne, normujące stosunek konduktora i motorowego do publiczności.** Zostały tam przewidziane przezornie niemal wszystkie „casusy", będące zwykle kamieniem obrazy. Rozporządzenia te zostały **przybite we wszystkich wozach tramwajowych,** dzięki czemu publiczność mogła się dokładnie zaznajomić z ich treścią a nawet dla pożytecznego spędzenia czasu podczas przejazdu, nauczyć się ich na pamięć. Zdawało się zatem, że już **wszystko będzie w porządku, a tramwaj lwowski stanie się czemś w rodzaju Eldorado.**

Niestety zajęci „służbą" konduktorzy M. K. E. — nie mieli widocznie czasu już nie na wpojenie sobie w pamięć ale bodaj pobieżne **przeczytanie tych przepisów.** Bo cierpliwy papier wisi, a panowie konduktorzy bynajmniej nie zmienili swoich manier.

O takim przykładzie lekceważenia wydanych świeżo przepisów przez służbę tramwajową donoszą nam z kół naszych Czytelników.

Kilka osób przybyłych z prowincji i nie orjentujących się dobrze w topografji miasta, jechało w piątek **tramwajem nr. 8 na przedstawienie do Teatru Małego.** Osoby te zwracały się kilka razy z prośbą do konduktora, aby je uprzedził, **na którym przystanku mają wysiąść.** Konduktor jednak, z miną tajemniczego Sfinksa, **nietylko nie odpowiedział, ale nawet nie skinął głową, aby dać znak, że uszu jego doszła ta uprzejma prośba.**

Odnośne osoby jednak nie przypuszczając, aby konduktor był dotknięty nieuleczalną głuchotą, sądziły przecież, że głos ich będzie wysłuchany, **mijały zatem przystanek za przystankiem w zupełnym spokoju, spodziewając się, że w danej chwili zostaną uprzedzone.** Gdy jednak tramwaj zaczął wspinać się pod górę, tknięci złem przeczuciem, zapytali znów konduktora, czy nie przejechali swego celu. „Wówczas — opowiadają ofiary taniej lokomocji — **pan konduktor wybuchnął gwałtowną irytacją, gromiąc nas za to, że nie wysiedliśmy gdzie było potrzeba.**

Przejechawszy za daleko, musieliśmy wracać pieszo duży kawałek, — skutkiem czego spóźniliśmy się na rozpoczęcie przedstawienia".

Tyle nasi informatorzy.

A przecież w rozporządzeniu ministerjalnem znajduje się wyraźnie przepis, że **konduktor ma wywoływać nazwę każdego przystanku,** nawet nieinterpelowany przez nikogo, oraz, że ma **obowiązek grzecznego i uprzejmego informowania pasażerów.**

Jest to tylko jeden z licznych kwiatków na niwie szykan, na jakie często jest narażona publiczność, jadąca tramwajem, dlatego pozwalamy sobie zaapelować do dyrekcji M. K. E., aby wpłynęła na swoich funkcjonarjuszy, iżby zechcieli zaznajomić się nakoniec z treścią rozporządzenia ministerjalnego.

NADESŁANE.

Dr. E. WEKSLER

powrócił — ul. Mikołaja 10.
ordynuje w chorobach żołądka i jelit

Specjalista chorób skórn. i wener. oraz kosmetyki

Dr. SCHWARZ

Lwów, Słowackiego 4, naprzeciw gł. poczty. Tel. 16-61

Usuwanie plam, brodawek, znamion, włosów. Leczenie żylaków. Diatermja. Lampy kwarcowe.

Dr. F. MAHL

lekarz chorób skórno-wenerycznych
Sykstuska 48.

SPECJALISTA CHORÓB SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH

Dr. LAUTERSTEIN

Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego).
Usuwanie włosów, plam, brodawek, znamion elektrolizą, lampą kwarcową.

NAJSOLIDNIEJSZA
WULKANIZACJA
OPON i DĘTEK
ROBOTNICY FRANCUSCY
Inż. Józef ZIFF
Lwów, Słoneczna 44. Telefon 47-53.

Elegancką i solidnie wykonaną **garderobę męską** oraz **FUTRA**
wszelkiego rodzaju
na raty od zł. 25 — miesięcznie
zamówić można tylko we firmie
T. GÓRSKI, Lwów,
Leona Sapiehy 75.
Wspomniany jest profesorem Instytutu Przemysłowego i byłym długoletnim kierownikiem firm zagranicznych.

Lekcje Gimnastyki
dla dorosłych i dzieci systemem „Mensendieck" udziela
Stanisława Pohlówna
absolw. szkół wiedeńskich.
Zgłoszenia Domagaliczów 5. od 3—5
Tel. 7307.
Zniżki dla P. T. Urzędniczek.

FEJLETON „GAZ. POR." z 30. IX. 1929

ANDRE DE LORDE.

Ostatnie zwycięstwo.

Gdy się mówiło o Rene de Varennes, wszystkie kobiety nadstawiały uszu. Mężczyźni byli o niego zazdrośni, gdyż Rene posiadał nietylko tę banalną urodę, jaką nadaje mężczyźnie dobrze zbudowane ciało i regularne rysy twarzy, lecz cała jego postać posiadała wiele osobistego uroku i nieodpartego wdzięku.

Kobieta, która go poznawała, nie mogła o nim zapomnieć. A Rene należał do tego typu mężczyzn, którzy nie mogą się zadowolić jedną kochanką. Jego matka, uwielbiająca go ponad życie, czyniła wszystko, co leżało w jej mocy, aby odciągnąć go od tego zgubnego trybu życia. Nie sprzeciwiała się jego flirtom, przeciwnie, matczyne serce dumne było z jego triumfów, ale obawiała się smutnych konsekwencyj, wiedziała bowiem, że syn jej odbył szereg pojedynków, które dotychczas na szczęście, nie wyrządziły mu żadnej krzywdy.

W czasie, gdy zdarzyła się ta straszna katastrofa, kochanką jego była znana artystka paryska p. Germena B. Obdarzała go fanatyczną miłością i może właśnie dlatego nie mogła go przykuć do siebie. Po dwóch miesiącach Rene zerwał z nią wszelkie stosunki. Żadne prośby ani groźby nie zmusiły go do powrotu. Opuścił ją nagle, jak to czynił z wielu innemi kobietami i w krótkim czasie znalazł nową przyjaciółkę w osobie p. S.

Jednakże artystka nie mogła o nim zapomnieć. Pewnego wieczoru, gdy Rene wychodził z p. S. z restauracji, zbliżyła się do niego jakaś kobieta i zanim zorjentował się w sytuacji, oblała go jakimś gryzącym płynem.

Była to Germena B.

Rene padł na chodnik, wijąc się w okropnych bólach.

Szybka pomoc lekarska nie przydała się na wiele. Piękny Rene de Varennes nietylko został zeszpecony w najokrutniejszy sposób, lecz stracił również wzrok.

Podczas swej długiej rekonwalescencji Rene nieraz wodził palcami po twarzy i zimne dreszcze przechodziły mu po ciele, gdy wyczuwał pod palcami straszne wyżłobienia, które zeszpeciły mu twarz. Próbował w myśli wyobrazić sobie swoje oczy i usta, do których zbliżało się tyle warg...

Przyjaciele, a szczególnie matka, próbowali wmówić mu, że wcale się nie zmienił.

— Wiem — odpowiedział matce — dla ciebie jestem zawsze taki sam. Ale chciałbym to usłyszeć od innej kobiety. Chciałbym dowiedzieć się od niej, że zdolny jestem wzniecić w niej miłość.

Pani de Varennes wyjechała z synem na wieś. Rene czuł się nieszczęśliwym w mieście i nikogo nie chciał widzieć. Pani Varennes ze zgrozą obserwowała swego syna. Wyczuwała, że rodzą się w nim straszne myśli samobójcze.

Uczucie jego nicości wzrosło, gdy dowiedział się, że matka przyjęła młodą lektorkę. Słyszał ze swego pokoju jej dźwięczny, melodyjny głos i przeżywał okropne tortury moralne, wyobrażając sobie, z jakim wstrętem spojrzy na niego ta młoda i prawdopodobnie ładna kobieta.

Interesował się nią coraz bardziej. Od matki dowiedział się, że nazywa się Marta, ma 22 lata, jest blondynką, a gdy się śmieje, na jej lewym policzku powstaje nęcący dołeczek.

Starał się nie spotykać z nią. Ale pewnego wieczoru, gdy samotnie siedział na ławeczce w ogrodzie, usłyszał jej kroki. Było już za późno na ucieczkę. Instynktownie zakrył twarz rękoma. Rene przypuszczał, że w milczeniu przejdzie obok niego, lecz młoda dziewczyna po krótkiem wahaniu zatrzymała się przed nim i lekko jąkającym się głosem rzekła:

— Przepraszam pana, myślałam, że nikogo niema w ogrodzie...

— Właściwie ja powinienem panią przeprosić — odparł do głębi wzruszony jej głosem. — Właśnie chciałem odejść. Nie chcę panią przerażać moją okropną twarzą...

Uczynił kilka kroków, gdy nagle zatrzymał go głos Marty:

— Niech pan tak nie mówi. Pan wcale nie wygląda tak okropnie...

Wypowiedziała to bez przekonania i odrazu zamilkła.

— Gdybym pani pokazał moją twarz, uciekłaby pani stąd z okrzykiem wstrętu — szepnął Rene.

Przecież kilka szram nie może zmienić rysów twarzy...

— Pani tak mówi dlatego, że jeszcze mnie pani nie widziała.

— Pan się myli. Widziałam pana, kiedy niedawno przechodził pan przez salon. Siedziałam cichutko w kąciku. Pan nie mógł mnie zauważyć.

— Pani mnie widziała. I może pani jeszcze ze mną rozmawiać?

Marta nic nie odrzekła.

— Ach, rozumiem, wzbudziłem w pani litość.

— Nie — odrzekła szybko — to nie jest litość.

Chciał schwycić jej rękę i przycisnąć do ust, lecz Marta uciekła do domu.

Od tego wieczoru Rene bardzo często przychodził do ogrodu. Z początku spotykali się przypadkowo, ale później były to już umówione spotkania. Sądzonem mu było jeszcze raz odczuć rozkosz powolnego zdobywania serca kobiety. Nawet matka zauważyła w nim nieoczekiwaną zmianę. Nie zamykał się więcej w

Obrona powietrzna państwa.

POSIEDZENIE KOMITETU TYGODNIA L. O. P. P.

Lwów 29. września.

(jp) Zbliża się Tydzień LOPP. W ub. piątek odbyło się pod przewodnictwem **prez. Rybickiego** posiedzenie Komitetu Tygodnia w obecności **woj. Gołuchowskiego** oraz kilkudziesięciu reprezentantów władz, stowarzyszeń i organizacyj społecznych.

Prez. Rybicki w swojem zagajeniu omówił ważność **propagandy wśród szerokich sfer celów Ligi Obrony Powietrznej Państwa** oraz uświadomienia społeczeństwu niebezpieczeństwa grożącego nam z powietrza w razie, jeśli nie zabezpieczymy się należycie i nie zdołamy stworzyć dość silnych środków obrony na wypadek wojny przed atakami wrogich flot powietrznych. Zadanie Tygodnia LOPP. polega właśnie na spopularyzowaniu tej wiedzy, oraz rozpowszechnianiu idei, iż każdy obywatel winien należeć do LOPP. i popierać jego cele.

Następnie **mjr. Tieger** przedstawił **program Tygodnia**, który się rozpoczyna **dnia 5-go i trwać będzie do 13. października**. Tydzień ten rozpocznie się **uroczystem nabożeństwem** w katedrze, przewidziana jest **zbiórka na cele LOPP.**, pokazy **ataku gazowego** na Lotnisku i w mieście, odczyty propagandowe i in.

W dyskusji zabrał głos m. i. **dr. Godlewski**. Wskazując również na ważność propagandy LOPP. zwrócił się z apelem do organizacyj i stowarzyszeń aby w kołach swych członków przeprowadzały **odpowiednią propagandę**. Na zakończenie komitet podzielił się na sekcje, celem należytego zorganizowania Tygodnia.

Ettingera BALSAM na ODCISKI
usuwa radykalnie bez bolu uporczywe nagniotki i zgrubiałe naskórki.
Skład i wyrób
Apteka M. Ettingera
Lwów, plac Gołuchowskich

Tydzień Białego Krzyża.

NIE ŻAŁOWAĆ GROSZA NA OŚWIATĘ NASZEGO ŻOŁNIERZA!

Lwów, 29 września.

Dziś, — w niedzielę — zbiórka uliczna na rzecz Polskiego Białego Krzyża, połączona z koncertami orkiestr wojskowych i cywilnych. **Niechaj nikt nie uchyla się od złożenia dobrowolnej daniny na rzecz oświaty naszego żołnierza!**

Przy stolikach można zapisywać się na członków zwyczajnych Polskiego Białego Krzyża. **Wkładka miesięczna tylko 50 groszy.**

O godzinie 11.30 poranki w kinoteatrach: „Palace" i „Apollo". Program złożony z nowości, bardzo zajmujący. Wstęp 50 groszy.

Wykład p. prof. Marji Strońskiej. W środę dnia 2 października br. o godzinie 6 wiecz. w sali żółtej Instytutu Technol. przy ul. Bourlarda l. 5, wygłosi p. prof. Marja Strońska wykład na temat: **„Cele i zadania Polskiego Białego Krzyża".** Szerokie koła będą miały możność zapoznania się szczegółowo z celami i akcją tego na poparcie ogółu zasługującego stowarzyszenia. w szczególności **nauczycielstwo szkół średnich i powszechnych** proszone jest o liczne przybycie na ten wykład. Wstęp wolny.

Poincare o stanach zjednoczon. Europy

W HADZE INACZEJBY PROWADZIŁ SPRAWY W IMIENIU FRANCJI, NIŻ TO CZYNIŁ BRIAND. — ZNAMIENNE OŚWIADCZENIE STRESEMANNA.

Lwów, 28. września.

Poincare, w drugim artykule, drukowanym pod datą 28. sierpnia w argentyńskim dzienniku **„Nacion"**, ukazującym się w Buenos-Ayres, **który dopiero 24. września przybył do Paryża,** wypowiada swe poglądy na dwie interesujące całą opinję europejską sprawy: porozumienie w Hadze i utworzenie stanów zjednoczonych Europy.

Na temat Hagi powiedział między innemi, co następuje:

„Należy przyznać, że uzyskane po trzech długich tygodniach uciążliwych rozmów rozstrzygnięcie nie pozwala na wypowiadanie zbyt optymistycznych sądów co do przyszłości zjednoczenia się krajów Europy. Niemniej jednak Briand i Stresemann każe wierzyć swym krajom w bliskie nastanie nowego porządku rzeczy, do urzeczywistnienia którego oświadczyli gotowość swej współpracy. Musimy oczywiście pragnąć zrealizowania ich szlachetnej ambicji. Ale jeśli chcą oni, by to nastąpiło, muszą przedewszystkiem rozpocząć od ustalenia ściśle określonego programu, by posuwać się naprzód, krok za krokiem, posiadając jasne poglądy i jasno wytkniętą linję postępowania".

Z oświadczenia tego możnaby wnioskować, że **Poincare w Hadze inaczej by prowadził sprawy w imieniu Francji, niż to czynił Briand.**

Jeżeli chodzi teraz o pogląd znakomitego męża stanu na powstanie stanów zjednoczonych Europy, tak go wyraził:

„Na projekty te, pisze, odpowiadam, iż moralnie i intelektualnie czuję się o wiele bliżej takiego czy innego wielkiego Narodu Ameryki południowej np., niż niektórych krajów europejskich; jeśli zaś chce się grupować ojczyzny, dlaczego mają być zgrupowane narody starego kontyngentu, a wyłączone od tej jedności kraje nowego?

Pozatem cóż to jest Europa? Gdzie się Europa zaczyna? Gdzie się kończy? Czy obejmuje ona i Rosję sowjecką? A jeśli tak, do jakich granic? Czy Turcja jest wyłączona z Europy, odkąd Angora stała się jej stolicą? Konstantynopol nie został przecież przeniesiony do Azji.

Wybór krajów godnych tego, by **mogły być przyjęte do federacji europejskiej, przedstawia pewne trudności.** Nadto prawdopodobne jest, że wielkie narody uznane w sposób niewątpliwy, jako europejskie, jak np. Wielka Brytanja, bardzoby się wahały, nimby zgodziły się wziąć udział w ugrupowaniu tego rodzaju. Koniec końców, ci, którzyby wzięli w swe ręce taką inicjatywę, mogliby się narazić podwójnie: otrzymując odpowiedzi negatywne i wprowadzając wyłączenia. Kombinacja podobna przedstawiałaby również niebezpieczeństwo tego charakteru, że **niektóre narody uważałyby ją za skierowaną przeciwko sobie,** a następnie, iż mogłaby się zamienić w rodzaj pełnej lub częściowej Ligi europejskiej przeciwko innym państwom świata.

Stresemann nie ukrywał wcale, że **liga zwrócona by została przeciwko Stanom Zjednoczonym Ameryki,** których wzrastający wpływ ekonomiczny na stary świat (czyhają na Niemcy w pierwszym rzędzie), wielce go niepokoi. Gdyby stany zjednoczone Europy budowane były z taką ukrytą myślą, wątpić należy, czy przyczyniłyby się skutecznie do dzieła powszechnego pokoju".

SZKOŁA MUZYCZNA im. IGNACEGO J. PADEREWSKIEGO we LWOWIE, ul. MIŁKOWSKIEGO 11., tel. 50—01 (pierwsza boczna na lewo ul. Kochanowskiego) ogłasza WPISY na rok szkolny 1929/1930. Przedmioty główne: śpiew solowy, fortepjan, organy, skrzypce, altówka, wiolonczela, kontrabas, flet, oboj, klarnet, fagot, waltornia, trąbka i trombon. Przedmioty teoretyczne: teorja, solfez. historja, harmonja, kontrapunkt, muzyka komnatowa i orkiestralna. Śpiew choralny. Według rozporządzenia Ministerstwa dzieci funkcjonarjuszy państwowych mogą otrzymać zwrot czesnego. Sieroty po funkcjonarjuszach państw., które uczęszczają do szkoły im. Paderewskiego otrzymują od Rządu dodatek sierocy. Niezamożni mogą otrzymać zniżkę. Uczniowie, którzy nie mają fortepianu mogą ćwiczyć w szkole. Przy szkole jest wypożyczalnia nut Bratniej Pomocy, z której mogą korzystać wszyscy uczniowie. Kancelarja otwarta od g. 11-tej do 7-mej.
DYR. J. ZWIERZCHOWSKI

swym pokoju, stał się weselszy i rozmowniejszy. W serce matki znowu wstąpiła radość.

Marta została jego kochanką. Każdego wieczoru, gdy wszystko tonęło już we śnie, wślizgiwała się pokryjomu do jego pokoju. Często chodzili razem po ogrodzie i zamieniali gorące pocałunki na tej samej ławce, przy której spotkali się po raz pierwszy. Nie była to już dawna lekkomyślna miłość. Kochał Martę namiętnością dojrzałego mężczyzny. Czy nie było to ostatnie jego zwycięstwo, najdroższe z wszystkich dotychczasowych sukcesów?

Minęło kilka tygodni. Postanowił wszystko wyznać matce i prosić o jej zgodę na ślub. Lecz pewnego wieczoru Marta spóźniła się. Nie mogąc opanować niecierpliwości, opuścił pokój, ażeby wyjść na jej spotkanie. Gdy wszedł do salonu, usłyszał jakieś głosy w sąsiednim pokoju. Był ciekaw kto rozmawia z jego matką o tak późnej godzinie.

Nagle usłyszał głos Marty, pozbawiony już dawnego szacunku, który okazywała jemu i jego matce. Tym razem Marta mówiła głośno, krzyczała prawie na panią Varennes, podczas gdy ta ostatnia szeptała błagalnym głosem:

— Jeszcze choć jeden miesiąc... — prosiła matka. — Muszę go przecież przygotować do pani odjazdu. To straszne rozczarowanie zabije go. Może chce pani więcej pieniędzy? Niech pani tylko powie... Dam wszystko, co posiadam...

Nie, nie, za żadną cenę! Jestem tylko uliczną dziewczyną, ale mam już tego dość! Nie mogę dłużej! Co wieczór oglądać tę wstrętną twarz...

— Na litość boską, niech pani mówi ciszej! Kupiłam panią do odegrania tej komedji, aby uratować mego syna od samobójstwa, niechże się pani nad nim zlituje...

Ani jednego dnia nie zostanę dłużej! Brzydzę się tej okropnej twarzy! Czuję wstręt, kiedy zbliża się do mnie...

— Błagam panią, niech pani przyjmie ten sznur pereł. Niech pani zostanie jeszcze przez kilka dni...

I pani Varennes otworzyła szafę.

W kilka chwil potem, gdy Marta weszła do pokoju syna pani Varennes zdziwiła ją ciemność, jaka tam zapanowała.

— Czy przyszłam za późno, mój drogi? Czy nie czekałeś już na mnie?

Nikt nie odpowiedział. Zbliżyła się do łóżka. Nagle potknęła się o coś miękkiego. Krzyknęła. Przybiegła pani Varennes i zapaliła światło.

Na podłodze leżał Rene. Jego głowa, przecięta ostrą brzytwą, odpadała prawie od tułowia, leżącego w kałuży krwi. Pani Varennes padła nieprzytomna na martwe ciało syna, podczas gdy Marta z okropnem przerażeniem w oczach uciekała przez długie korytarze, zostawiając za sobą krwawe ślady na dywanie.

Tłum. F. M.

4. P.ździernika początek Kursu Zawodowego
Kursy SAMOCHODOWE INŻ. ALEKS. JUHREGO
Lwów, Kopernika 54. tel. 65-60
Informacje i prog amy udz ela Z rząd Kur ów.

Siedm ofiar wściekłego wilka.

Bukareszt we wrześniu.

(m) We wsiach Panareszti i Zabreszti koło Orkei pojawił się wściekły wilk, który pokąsał 12 osób. Wszystkich pokąsanych przewieziono do Kiszyniewa i poddano szczepieniu ochronnemu. Jednakże 7 osób wkrótce zmarło, a między niemi miejski Sandu, który z narażeniem własnego życia zabił wściekłego wilka.

Wynalazki, mające sędziwych poprzedników

KOCIOŁ PAROWY HERONA. — SZTUKI „MAGICZNE" EGIPSKICH KAPŁANÓW. — PAROWA ARMATA ARCHIMEDESA. — PAROWE ORGANY PAPIEŻA SYLWESTRA II. — CHIŃSKIE „CZARNE KAMIENIE", OGRZEWAJĄCE DOMY. — POPRZEDNIK NOBLA. — ŁÓDŹ RAKIETOWA PRZED 50 LATY. — BEN AKIBA I LIEBIG.

Lwów, 28. września.

(e). „Wszystko to już było" — rzekł Ben Akiba i znamienne te słowa zastosować można także w dziedzinie **„najnowszych" naszych odkryć i wynalazków,** z których tak jest dumna ludzkość.

Już **Heron z Aleksandrji,** żyjący na 100 lat przed naszą erą, pozostawił po sobie opis pewnego rodzaju **kotła parowego,** z którego wydobywająca się przez otwór w jego pokrywie para wprawiała swą prężnością w ruch kilka lekkich kulek.

To, co dla tego wielkiego fizyka i matematyka posłużyło jako środek do stworzenia zabawki, w rękach **egipskich kapłanów** stało się pozorem nadprzyrodzonej potęgi mistyfikującej ludzkość. Umiejętnie stosowana przez nich siła pary **poruszała posągi bogów, otwierała i zamykała drzwi świątyń,** co poczytywane było za cud.

I Archimedes był już zupełnie świadom energji, zawartej w parze wodnej i skonstruował na tej zasadzie pewnego rodzaju maszynę, w której **sprężona para wyrzucała w rurze kulę,** tam znajdującą się.

Od czasów Archimedesa zagadnienie siły ukrytej w parze wodnej zostaje poniechane, aby zostać podjęte znowu **w r. 1000 przez arcybiskupa z Reims, późniejszego papieża Sylwestra II.** W tych to czasach jakiś mechanik którego imię zaginęło w dziejach wieków, buduje podług wskazówek arcybiskupa pewnego rodzaju **aparat parowy,** przy pomocy którego poruszane są organy w rozmaitych kościołach Francji.

W dzisiejszych czasach, gdy maszyna parowa doprowadzona została do ostatecznej doskonałości, ciekawym wyda się fakt, że jej wynalazca **James Watt** nazwał swego rodaka **Ryszarda Trevithick oszustem,** ponieważ ten ośmielił się poczynić usiłowania, zmierzające **do podniesienia nacisku pary do... 4 atmosfer.** Czelność tego człowieka tak oburzyła Watta, iż próbował on jego próbom przeszkodzić przez zakaz parlamentu.

Jedwab znany był w Chinach jeszcze za czasów przedhistorycznych, a Tsi Lun **wynalazł papier na 1200 lat** przed wynalazkiem tym poczynionym w Europie. To samo można powiedzieć o **kompasie i prochu,** używanym w Chinach już w piątem stuleciu naszej ery. Gdy Marco Polo powróciwszy w wieku XIII. z Chin, opowiadał, że ludzie tamtejsi ogrzewają swe domy **„czarnemi kamieniami"** — miał na myśli węgiel kamienny, którego używanie w Europie datuje się nie od tak dawna.

Wynalazek **dynamitu** przez Alfreda Nobla jest wynalazkiem również tylko wskrzeszonym, gdyż wybuchowy ten materjał **znany już był w XV. stuleciu.** To samo i recepta na nitrowybuchowe materje była już opisana w pewnej księdze z przed 500 laty. Książka ta pt. **„Księga o fajerwerkach"** znana była wszystkim ówczesnym „pyrotechnikom".

Ostatnia sensacji dzisiejszej techniki **„rakieta"** jako motor pędny aeroplanu czy auta, nie jest również zupełnie nowa, gdyż w ubiegłem stuleciu czynili już w tym kierunku doświadczenia dwaj Francuzi i zbudowali coś w rodzaju **łodzi rakietowej.** Jej konstruktor inżynier Buisson wraz z towarzyszem zginęli od eksplozji w czasie jednej z prób w roku 1886.

Że słynne powiedzenie Ben Akiby mieści w sobie sens głębokiej prawdy, niechaj zaświadczą słowa **wielkiego chemika von Liebiga,** który razu pewnego wyrzekł je, mając siebie samego na myśli: „Gdyby pracowici alchemicy średniowiecza nie trudzili się nad poszukiwaniem złota, ja sam nie wynalazłbym gnoju".

Liebig był wynalazcą **chemji rolniczej** i to się przyczyniło głównie do jego sławy.

Na jesień i zimę
Ostatnie nowości na suknie, kostjumy, płaszcze, jumpery damskie, poleca w olbrzymim wyborze firma:
ANTONI UWIERA
LWÓW, UL. HALICKA L. 10.
Filje w Tarnopolu, Stryju, Drohobyczu i w Tarnowie.
Udziela się ulgi w spłatach.

FUTRA damskie i męskie, miastowe i podróżne. - Płaszcze z baranków krymskich, sealskinów i różnych modnych futer najkorzystniej zamawiać u firmy
Andrzej Kuźmiński
Lwów, plac Marjacki l. 9.
Telefon 42-53.

Skarby bez właściciela.

W SAMEM CENTRUM PARYŻA ZNAJDOWAŁY SIĘ DROGOCENNE PRZEDMIOTY BEZ ŻADNEGO NADZORU I NIKT SIĘ O NIE NIE POKUSIŁ.

Paryż we wrześniu.

(jp) W Paryżu mieszkał aż do wybuchu wojny w skromnem mieszkaniu pewien Niemiec, nazwiskiem Fuhrman. Gdy rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich zmusiło go do szybkiego opuszczenia Francji, zamknął pokój, oświadczając właścicielowi, że **wróci po skończonej wojnie i zapłaci mu cały czynsz zaległy, byle tylko niczego w jego mieszkaniu nie ruszano.**

Dziwnym trafem właściciel domu był tak cierpliwy, że mimo, iż Fuhrman dotąd się nie zgłosił, **mieszkanie pozostało nietknięte.** Dopiero obecnie, pod naciskiem komisji mieszkaniowej, która nakazała oddać wolne mieszkanie do użytku lokatorów, **zdecydował się na otworzenie pokoju.**

Pośrodku pokoju stały wielkie skrzynie z napisami: Baczność! Nie trącać! Szkło!

Gdy otworzono skrzynie, okazało się ku ogólnemu zdumieniu, że zawierały one bardzo kosztowne obrazy, **oryginalną sewrską porcelanę, oraz cenne okazy sztuki japońskiej.** Wobec kosztowności przedmiotów, pozostawionych w mieszkaniu, można wnosić niemal napewne, że jeżeli właściciel nie zgłosił się dotychczas po nie, **to nie znajduje się już przy życiu.** Wobec tego komisja sądowa opieczętowała skrzynie i dała je w bezpieczne przechowanie, o czem władze niemieckie zawiadomiono z tem, aby zapomocą odpowiednich ogłoszeń wyszukać ewentualnych spadkobierców zaginionego.

Niezwykły kaprys miljonerki

WSPANIAŁY SZPITAL DLA ZWIERZĄT. — MISS VANDELBILDT WIELBI PSY I KOTY.

(Do ryciny na str. 1).

Nowy Jork we wrześniu.

Miljonerki amerykańskie posiadają **niezwykłą predylekcję do — zwierząt...** Kilkakrotnie już pisaliśmy o zapisach, czynionych przez bogate yankeski na rzecz rozmaitych **ukochanych piesków i kotków.**

Fanatyczką jednak zwierząt jest **50-letnia Mary Vanderbildt,** niezamężna po dziś dzień, córka zmarłego przed wojną sławnego **Artura Vanderbildta.** Dama ta jest

zaciekłą przeciwniczką małżeństwa

i stale dawała kosza konkurentom lobijającym się mniej do jej serca, a raczej do jej kieszeni. Natomiast wszystkie skarby swego uczucia zachowała **dla rozmaitych zwierząt, a zwłaszcza psów i kotów.** Wspaniały jej pałac nowojorski roi się od rozmaitych miłych stworzonek i wygląda jak menażerja.

Obecnie miss Vanderbildt dała nader **wymowny dowód swej sympatji dla zwierząt.** Założyła mianowicie dla nich

olbrzymi, cudownie urządzony szpital,

przeznaczony **wyłącznie dla zwierząt.** Urządzenie tego szpitala pochłonęło **półtora miljona dolarów,** a na jego utrzymanie przeznaczyła miss Vanderbildt 100 tys. dolarów rocznie.

Wszystkie chore zwierzęta mają tam dostęp, są troskliwie pielęgnowane, tak, że niejeden biedak mógłby im pozazdrościć.

Rycina nasza przedstawia kilka scen z tego zwierzęcego szpitala.

Podejrzane kieszenie obywateli sowieckich.

DZIWNE WYMAGANIA WOBEC KRAWCÓW. — CO WYKRYŁA CZEKA?

Moskwa we wrześniu.

(c) Prasa sow. podaje, iż krawcy w większych miastach sow. mają do czynienia **z dziwnem wymaganiem klienteli,** która, zamawiając sobie nowe garnitury, domaga się zwykle, aby kieszonkę na marynarce robiono nie tak, jak się należy, z lewej strony, ale z prawej. Pewien krawiec, który miał kilkakrotnie do czynienia z tem wymaganiem klienteli, dla wszelkiej pewności zawiadomił G. P. U.

Czekiści zainteresowali się tem zjawiskiem i postanowili wyjaśnić jego powody, obawiając się, czy nie chodzi tu o jakąś kontr-rewolucyjną organizację, dla której członków kieszonka po prawej stronie miała **służyć za znak rozpoznawczy.**

Jednego z klientów krawca aresztowano. Odrazu wytłumaczył on czekistom powody swego postępowania. „Czasy są ciężkie — mówił — jestem urzędnikiem i wolę się nie narażać przełożonym. **Nie chcę, aby myśleli, iż mogę sprawić sobie nowy garnitur, niech sądzą, iż kazałem przenicować stary."**

Sądząc z liczby analogicznych przypadków, tego rodzaju **niewolnicza psychoza** stała się w Rosji sowieckiej zwykłem zjawiskiem w okresie „dyktatury proletarjatu"

Autor zwarjował na próbie.

TRAGICZNY WYPADEK W TEATRZE PARYSKIM.

Paryż we wrześniu.

(=) Bourgois, francuski tłumacz dramatu O'Neilla pt. **„Kosmata małpa"** dostał podczas generalnej próby w teatrze **„Des Arts"**

ataku szału.

Podczas gdy aktorzy zajęci byli na scenie, ubrał Bourgois nagle **kostjum kosmatej małpy** i zaczął wyprawiać na widowni **niesamowite skoki** i wydawać

dzikie, nieartykułowane okrzyki.

Musiano urządzić nań istne polowanie, gdyż oszalały autor z niebywałą zręcznością uciekał, skacząc **z loży do loży.** Biedaka musiano ulokować w sanatorjum.

Ze sportu.

Dziś rozstrzygną się losy kolarskiego puharu „Gazety Porannej".

V-TY BIEG O PUHAR NASZEGO PISMA ZGROMADZI NA STARCIE ELITĘ MAŁOPOLSKICH KOLARZY - SZOSOWCÓW.

Lwów, 29 września.

Dziś. o godz. 9.30 rano wyruszy ze startu **elita kolarzy Lwowa, Przemyśla, Rzeszowa, Stanisławowa, Krakowa, by zmierzyć swe siły w 50-kilometrowym wyścigu o puhar naszej Redakcji.**

Dotychczasowe wyniki czteroletnich zmagań o cenną trofeę naszego pisma sprawiły, że dzisiejszy **V-ty z kolei wyścig ma posmak specjalnej sensacji.**

Dwukrotny zwycięzca z r. 1925 i 1926, **Fryderyk Adler, walczyć będzie z „koalicją" zawodników Lwowskiego Towarzystwa Kolarzy i Mot.,** które posiadając trzy **cenne punkty,** dążyć będzie do zdobycia puharu na własność. Już za godzin kilka rozegrany zostanie ostatni z rzędu V-ty Bieg kolarski „Gazety Porannej".

Za godzin kilka na sygnał startera ruszy z pod budynku Redakcji „Gazety Porannej" **około 45 jeźdźców, by stoczyć zacięty bój o palmę pierwszeństwa i widomy jej znak w postaci wędrownego puharu,** tworzącego od czterech lat nielada przynętę, który tym razem zakończy definitywnie swą wędrówkę i przypadnie w udziale **albo Alderowi, albo LTK i M.**

Od czterech już lat toczy się nasza impreza, wzbudzając stale olbrzymie zainteresowanie i łatwo zrozumiałą sensację.

W przeciwieństwie bowiem od innych tego rodzaju zawodów, bieg kolarski „Gazety Porannej" rozwija się **na centralnych ulicach miasta naszego i walka toczy się na oczach całej publiczności.**

Wiadomość **o biegu „Gazety Porannej"** podobnie jak corocznie, odbiła się **głośnem echem, to też liczymy się jak corocznie z gęstemi szpalerami widzów.**

Ulica Chorążczyzny niewątpliwie i w tym roku zapełni się **tłumami ciekawych,** którzy z niecierpliwością wyglądać będą **pierwszych kolarzy,** zdążających do mety.

To też zwracamy się do Publiczności naszej **z prośbą i apelem,** by zechciała uwzględnić trudności, jakie przy tego rodzaju imprezach się nasuwają, **i by zachowaniem swem nie utrudniała jeszcze bardziej kolarzom ich trudnego i ciężkiego zadania.**

Wyścig przechodzi, podobnie jak w latach ubiegłych ulicami: **Chorążczyzny, Akademicką, Romanowicza, Zyblikiewicza i Stryjską do rogatki aż na 25 klm. drogi stryjskiej i z powrotem** tą samą trasą, to też będzie go można obserwować po starcie i na finish'u z tych punktów miasta.

Nie przeszkadzać jadącym! Oto hasło, którem powinni się kierować widzowie.

Start nastąpi **punktualnie o 9.30** rano z ul. Chorążczyzny, poniżej lokalu „Gazety Porannej" (obok łaźni Duchenskiego) — ze względu na nieukończoną jeszcze naprawę części ul. Chorążczyzny.

Do zawodników zwracamy się **ze specjalnym apelem,** by stosowali się **ściśle do przepisów i zasad, cechujących prawdziwych sportowców.**

Ruch - Czarni.

Lwów, 28. września.

Dziś odbędzie się **na boisku Czarnych o godz. 3-ciej pop. sensacyjne spotkanie o mistrzostwo Ligi, Ruch — Czarni.** Spotkanie to ma specjalne znaczenie nietylko dla Czarnych, ale i dla Pogoni, gdyż w razie zwycięstwa Ruchu sytuacja drużyn lwowskich stanie się naprawdę tragiczną. Na barkach zatem Czarnych spoczywa **poważny obowiązek bronienia honoru Lwowa** i mamy nadzieję, że z zadania tego wywiążą się **ku zupełnemu zadowoleniu całego światka sportowego lwowskiego.**

Spotkanie to, które zapowiada się nadzwyczajnie interesująco, a jest przy tem szalenie ważne dla całego Lwowa, ściągnie zapewne rekordową ilość publiczności, która bez względu na przynależność klubową dopomoże sportowym dopingiem do uzyskania tak bardzo dla lwowskich drużyn ligowych potrzebnego zwycięstwa. Poprzedzą zawody towarzyskie **Metal — Czarni I.B.** o godz. 1.30 pop.

9 PAC - Lechja.

Lwów, 28. września.

Zawody rewanżowe o wejście do Ligi odbędą się między powyższemi drużynami **w niedzielę dnia 29 bm. o godz. 11 rano na boisku 40 p. p. Pohulanka.** Poprzedzi o godz. 9.30 spotkanie tow. Jutrzenka — Lechja I. B. — Zawody powyższe budzą wielkie zainteresowanie, gdyż Lwów w razie zwycięstwa Lechji będzie miał jeszcze sposobność rozegrania finałów. Niskie ceny wstępu.

Różne.

Lwowski Okręgowy Związek Kolarski zawiadamia niniejszem o zmianie terminu następujących zawodów kolarskich: 1) Bieg o „Mistrzostwo Lwowa", organizow. Lwow. Towarz. Kolarzy i Motcyklistów odbędzie się dnia 13. października br. zamiast, jak poprzednio zapowiedziano, 6 października; 2) Wyścigi kolarskie „Zamknięcie sezonu", organiz. przez S. K. ŻKS. „Hasmonea", odbędą się dnia 27. października, zamiast w dniu 13. paźdz.

Sekcja Narciarska I-go L. K. S. „Czarni" zawiadamia członków, chcących brać udział w suchym treningu narciarskim na nadchodzący sezon, że treningi odbywać się będą pod kierownictwem kpt. sportowego p. Szczepana Witkowskiego w środy i piątki o godz. 4 popoł. na boisku I. L. K. S. „Czarni".

Z życia prowincji.

Kronika przemyska.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w wrześniu.

(M) **Wojew. Święto Wych. Fiz. i przysposobienia wojsk.** odbędzie się tu 5. i 6. października na Stadjonie wojskowym.

Oskarżony o zbrodnię zdrady głównej niejaki St. Szopski został uwolniony od winy i kary, gdyż sędziowie przysięgli zaprzeczyli postawionym pytaniom.

Likwidacja autobusów przemyskich. „Przemyskie Towarzystwo Autobusowe", które niedawno, wskutek wielkich trudności finansowych, zmieniło właścicieli i przeszło w inne ręce, podjęło wówczas po dłuższej przerwie ruch pod firmą „Przemyskie przedsiębiorstwo autobusowe. Obecnie zaś ma wedle krążących pogłosek i ta firma w dniach najbliższych z powodu złych interesów „przejdzie w stan nieczynny". A więc autobusy znów znikną z ulic miasta, którego mieszkańcy niedostatecznie popierali tą pożyteczną imprezę. Przemyśl jeszcze przed wojną snuł plany o tramwaju, teraz zaś nie potrafił nawet utrzymać mizernych autobusów.

„Łapką" na ludzi okazały się kraty w chodniku przed sklepem firmy „Singer" przy ul. Franciszkańskiej. Wskutek wadliwego urządzenia i niedostatecznego zabezpieczenia stały się one miejscem nieszczęśliwego wypadku dla p. T., uczenicy gimnazjalnej, która poślizgnąwszy się, doznała kontuzji na całem ciele.

Przyjaciele i właściciele psów użalają się na srogie urzędowanie weterynarza pow. p. Dyndowicza, który z okrutną bezwzględnością odnosi się do tych czworonogów, skazując je na śmierć niemal bezapelacyjnie. Walka z psim rodem tak bardzo absorbuje p. D., że np. szczepienie nierogacizny porucza on często siłom niewykwalifikowanym, co wywołuje uzasadnione protesty.

Z kroniki nieszczęśliwych wypadków. Anna Adamiła z Chodnowic została przejechaną przez jakiegoś nieostrożnego woźnicę, wskutek czego odniosła ciężkie rany od dyszla. Ciężko kontuzjonowaną odwieziono do szpitala. — Annę Szpak potrącił Lipa Szmir tak silnie, że ta upadając doznała złamania lewej ręki w dwóch miejscach. — Jan Mielnik, dozorca domu przy ul. Wodnej l. 10 podczas czyszczenia okien na 1. piętrze stracił równowagę i upadłszy, złamał nogę.

Fatalna zabawa chłopięca. Niejaki Roman Zierkiewicz, 13-letni chłopak z Mościsk znalazłszy tzw. rakietę, chciał koniecznie się dowiedzieć, jak ona wygląda wewnątrz. W tym celu zabrał się do palnika i tak długo go opukiwał, aż spowodował wybuch. Skutki eksplozji okazały się fatalne, gdyż Zienkiewicz został dotkliwie poparzony zwłaszcza na twarzy i na rękach.

Z ćwiczeń średnioatletycznych. Antoni Hrycyk wyłoił Stanisława Sytnika z Dobromila. — Jan Romanica nabrał kijem w głowę od J. Pizy. — Jan oraz Stanisław Kułowski pobili sąsiadkę Marję Plackową przy ul. Podjazdowej l. 20

Spłonął tartak i młyn w Woroniskach.

Lwów, 29 września.

(—) Dnia 21 bm. wybuchł pożar w tartaku i młynie parowym Uszera Kandla w Woroniskach pow. Złoczów. Pożar zniszczył cały tartak, oraz materjał. Szkoda wynosi około **150 tys. złotych.** Jak stwierdzono, ogień powstał z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Pasierbowie idą z nożem

na panią Peszczykową.

Lwów, 29 września.

(—) Aleksandra Peszczyk, dozorczyni realności przy ul. Krótkiej 2, zgłosiła się wczoraj do policji z prośbą o pomoc przeciwko pasierbowi Józefowi Peszczykowi zam. Ogórkowa 15 i pasierbicy Marji Peszczyk, którzy odgrażają się jej zabiciem nożem. **Donosząca obawia się tych gróźb na serjo,** albowiem pasierbowie jej **już ją razu pewnego poranili nożem.** Policja wdrożyła dochodzenia.

Zbrodnicze podpalenie „gajówki".

Lwów, 29 września.

(—) Przedwczoraj między pierwszą a drugą w nocy, niewyśledzeni dotychczas sprawcy **spalili samotnie stojącą „gajówkę"** w lasach koło przysiółka Parowa ad Mosty Wielkie, stanowiącą własność Eustachego Horsza. Szkoda wynosi około 5 tys. zł. Dochodzenia w toku.

Zakończyła swą niedolę

pod kołami pociągu.

Lwów, 28. września.

(—) Przedwczoraj wieczorem 24-letnia **Anna Prokopyszyn** rzuciła się pod pociąg, zdążający z Kopyczyniec do Husiatyna. **Koła pociągu odcięły jej głowę.** Powodem samobójstwa była **nieuleczalna choroba.**

Strzałem karabinowym

pozbył się rywala.

Lwów, 29 września.

(—) Ubiegłej nocy nieznany sprawca **zamordował w sposób skrytobójczy strzałem karabinowym powracającego do domu 25-letniego Aleksandra Kluczkowskiego** z Rzekszycy pow. Rawa Ruska. **Morderstwa dokonano na tle miłosnem.** Dochodzenia w toku.

Śmierć od wyziewów wina.

Paryż, we wrześniu.

(e) W francuskiej miejscowości Cuers, sławnej ze swojego wina, u jednego z producentów winnych, nazwiskiem Francois Gertosio zdarzył się straszny wypadek.

Jeden z robotników zeszedł do olbrzymiej kadzi, w której leżały wyłoczone grona winne, ażeby je przewracać i ugniatać. Jednakże wyziewy fermentacyjne były tak silne, że stracił przytomność i skonał z uduszenia.

Właściciel winnicy widząc, że robotnik nie powraca, zeszedł również do kadzi i jego wyziewy winne odurzyły i **przyprawiły o śmierć.**

Wypadki tego rodzaju przy fermentacji wina są dość częste, a jeszcze częstsze przy fermentacji śliwowicy w krajach, gdzie się ją wyrabia, np. w Serbji albo w Besarabji.

KRONIKA

29 WRZEŚNIA Niedziela Michała A.

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

TEATR WIELKI:

Niedziela, 29. września o godz. 3.30 „Dwaj panowie B.".

Niedziela, 29. września o godz. 7.30 „Paganini".

Poniedziałek, 30 września o g. 7.30 w. „Baron Kimel", 50 proc. zniżki tani dzień.

Wtorek, 1. października o g. 7.30 w. „Paganini", gośc. wyst. M. Wawrzkowicza.

*

TEATR MAŁY:

Niedziela, 29. września o godz. 4-tej „Świt dzień i noc" wyst. pp. Malickiej i Węgierki.

Niedziela, 29. września o godz. 7.30 „Świt, dzień i noc", ostatni gośc. występ M. Malickiej i A. Węgierki.

Poniedziałek, 30 września o g. 7.30 w. „Ładna historja", tani dzień, 50 proc. zniżki.

Wtorek, 1. października o g. 7.30 w. „Pociąg widmo".

*

Z Teatru Wielkiego. Dziś występ Wawrzkowicza w Teatrze Wielkim w świetnej operetce Lehara „Paganini". Dyrekcji udało się pozyskać znakomitego tenora Reprezentacyjnej Operetki warszawskiej na kilka występów. P. Wawrzkowicz znany już jest z lat poprzednich lwowskiej publiczności, którą podbił swym pięknym głosem oraz ładnymi warunkami scenicznemi. P. Wawrzkowicz ukaże się dziś po raz pierwszy w najlepszej swej roli Paganiniego. Partnerką jego będzie p. Hermanowa, świeżo pozyskana śpiewaczka dla sceny lwowskiej. Dalszą obsadę stanowią niezrównany Tatrzański, Stadnikówna, Brzeska.

Dzisiejszą popołudniówkę w Teatrze Wielkim wypełni pełna humoru i dowcipu komedja znanego Lwowianina M. Hemara „Dwaj panowie B.", która w Warszawie zdobyła rekordowe powodzenie. Ceny najniższe.

Z Teatru Małego. Występ p. Malickiej i A. Wegierko zamienił się wczoraj w żywiołową owację zgotowaną przez zachwyconą publiczność swym ulubieńcom. Znakomita para wystąpi dziś dwa ostatnie razy w swych najlepszych kreacjach w komedji Nicodemi'ego „Świt dzień i noc" mianowicie o godz. 4-tej popoł. i wieczorem o godz. 7.30 Będzie to pożegnalny występ tych ulubieńców Lwowa.

Tani dzień w poniedziałek w Teatrach Miejskich. W poniedziałek 30. bm. w obydwu teatrach miejskich odbędą się przedstawienia przy cenach o 50 proc. tańszych, celem uprzystępnienia szerokiemu ogółowi zobaczenie „Barona Kimla" z pp. Korabianką i Tatrzańskim, oraz „Ładnej Historji", która wywołuje serdeczny i zdrowy śmiech na widowni.

Dyrekcja Teatrów Miejskich zawiadamia, że wszelkie zniżki wydane przez poprzednią dyrekcję są ważne tylko do dnia 4. października włącznie. Wolne bilety wstępów z wyjątkiem urzędowych i prasowych tracą swoją ważność również dnia 4. października. O sposobie wydawania nowych zniżek tylko Związkom zawodowym i Stowarzyszeniom dyrekcja Teatrów poda w najbliższych dniach obszerny komunikat.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Ostrzegam" w gł. roli Laura la Plante.

CHIMERA „Córka Pułku".

CASINO: „Na Zachód od Zanzibaru".

COLOSEUM: „Tom Tyller zwycięża" oraz „Niewolnik areny".

FATAMORGANA: „Policmajster Tagiejew".

GRAŻYNA: „Serce nie sługa".

KOPERNIK: Emil Jannings „Grzechy ojców".

LEW: „Dalsze dzieje Tarzana".

LUNA: „Wyjęty z pod prawa", Występ zespołu rosyjskiego bałałajkowego.

MARYSIENKA: Emil Jannings „Grzechy ojców".

OAZA: „Śpiewaczka ulicy" (film ze śpiewami).

PALACE: „Jej pieprzyk".

PAN: „Dr. Schaffer".

PASAŻ: „Zemsta Hiszpana" Carlo Aldini.

POLONJA: „Ukochany szeryf" i „panienka w jedwabnych pończoszkach".

PROMIEŃ: „Tajemnica Starego Rodu".

STYLOWY: Podwójny program: „Kiki Tancerka i Follies-Beogeres" i „Zdeptany honor".

UCIECHA. Douglas Fairbanks książę lasów.

INSTYTUT TAŃCÓW „S T E N"
Grodzickich 2. Wpisy 6-8. Nowe tańce
Wykwintne towarzystwo.

Biuro Koncertowe M. Tuerka
LWÓW, SENATORSKA 4.
Telefon 31—38.

12. MISTRZOWSKICH KONCERTÓW W ABONAMENCIE.

I. 1. października: Holenderski Kwintet Instrumentalny.

II. 8. października: Marja Olszewska. primadonna opery wiedeńskiej, Covent Garden w Londynie, Metropolitan w Nowym Jorku.

III. 15. października: Vasa Prihoda. skrzypek.

IV. 22. października: Alfred Hoehn. pianista.

V. 8) listopada: Józef Manowarda. I. Basista opery wiedeńskiej z udziałem śpiewaczki Nelly Pirchhof.

VI. 12. listopada: Maurycy Rosenthal, pianista.

VII. 15. listopada: Kwartet Drezdeński.

VIII. 22. listopada: Juan de Manen. skrzypek.

IX. 26. listopada: Alfred Földesy. wiolonczelista.

X. 6. grudnia: Jadwiga Dębicka, primadonna opery berlińskiej.

XI. 13. grudnia: Kwartet Tryjesteński.

XII. 17. grudnia: Egon Petri, pianista.

Zamówienia na książeczki abonamentowo przyjmuje mag. nut G. Seyfartha, ul. Akademicka 6, do 1. października włącznie.

7347

Najpiękniejszy lokal sklepowy we Lwowie.

TRYUMF ARCHITEKTURY I RZEMIOSŁA LWOWSKIEGO.

Lwów, 28. września.

Przed kilku dniami otwarty został we Lwowie przy ul. Akademickiej nowy sklep pod firmą **Ludwik Zalewski**. Oczywiście każdemu jest wiadomo, że Ludwik Zalewski sprzedaje **czekoladki, cukry i ciasta**. Ale nie o to chodzi w tej chwili. Chcemy zwrócić uwagę Czytelnikom na sam sklep, który **niema podobnego sobie nie tylko we Lwowie, ale i prawdopodobnie w Warszawie**, a jedynie tu i ówdzie w wielkich centrach światowych podobne cacko można oglądać. Sklep ten, mieszczący się przy ul. Akademickiej, stał się niejako atrakcją Lwowa i ze wszech stron ściągają ludzie, by dziwo to oglądać.

Z dawnego lokalu Braci Wrońskich znany lwowski inżynier **architekt Józef Thorn**, jedyny w swoim rodzaju smakosz w dziedzinie urządzeń wewnętrznych, mający za sobą szereg wspaniałych prac we Lwowie (m. in. bajeczne wewnętrzne urządzenie w stylu staroszlacheckim w kamienicy p. Czudżaka w Rynku), po kilkumiesięcznej intensywnej pracy stworzył **prawdziwe arcydzieło, przynoszące zaszczyt lwowskiej architekturze**.

Inż. Thorn z walki między **modnym ciężkim niemieckim kubizmem a lekkim francuskim neoklasycyzmem** wyszedł zwycięsko. Cały lokal urządzony **z wykwintnym smakiem przypomina lekkość francuską, budząc wprost zachwyt.**

Główny nacisk położono na **czystość i higienę** i w tym kierunku dokonano wielkiego wysiłku, stwarzając gablotki oszklone w eleganckich ramach. Roboty ślusarskie i rzeźbiarskie zaprojektowane z niebywałą finezją, wykonaniem przypominają **najlepsze czasy artyzmu lwowskiego rękodzieła.** Należy bowiem wiedzieć, że **wszystkie roboty w tym ślicznym lokalu wykonali ku chlubie naszego miasta lwowscy rękodzielnicy. Również wszystkie materjały, są pochodzenia krajowego.**

W użyciu barw zastosowano umiar, tak, że na pierwszy plan wysuwa się towar, przeznaczony na sprzedaż. Dyskretnie umieszczone **oświetlenia i kinkiety** stanowią piękną oprawę tego **pierwszego we Lwowie na prawdziwą modłę światową stworzonego sklepu.**

Lokal ten jest dowodem, że przy odpowiednich staraniach i dobrej woli projektodawcy i kierownictwa można u nas wykonać rzeczy, niczem nie ustępujące dziełom, jakie są chlubą wielkich architektów zagranicznych.

Wojewoda lwowski p. Gołuchowski wyjeżdża w niedzielę 29. bm. do Drohobycza na uroczystość poświęcenia nowego gmachu ratuszowego.

Z Politechniki lwowskiej. Uroczystość inauguracji r. ak. 1929/30 w Politechnice lwowskiej odbędzie się we wtorek 1. października br.: o godz. 10 nabożeństwo w kościele im. św. Marji Magdaleny, o godz. 11 akademja w Auli Politechniki lwowskiej. Wykład inauguracyjny pt. „Szlakiem rozwoju elektrotechniki" wygłosi prof. dr. S. Fryzc.

Wydział Lwowskiego Tow. śpiewaczego „Harfa" na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 22. czerwca br. ukonstytuował się jak następuje: Prezes prof Lesław Jaworski, zast. p. Marjan Fuglewicz. dyrektor artyst. p. Stanisław Kinalski, dyrygient p. Zbigniew Maurer, skarbnik p. Alfred Maczubski, zast. p. Zbigniew Horoszko, sekretarz p. Józef Witkowski, zast. p. Adam Tobiasz, bibljotekarz p. Apolonjusz Malec, zast. p. Kazimierz Maczubski, gospodarz p. Michał Ruczkal, zast. p. Józef Schernchardt. Członkami Komisji rewizyjnej: pp. Wincenty Vrba. Michał Szczepanik i Edmund Skałka.

Polskie Tow. Politechniczne zawiadamia swych członków, że w środę dnia 2. października br. wygłosi p. inż. Marjan Wieleżyński referat pt. „Gazociąg Daszawa—Lwów". Początek o godz. 18-tej, sala odczytowa Polskiego Tow. Politechnicznego. Lwów. ul. Zimorowicza 9. Goście mile widziani.

Komisja kolejowa Izby przemysłowo-handlowej. Dnia 25. bm. odbyło się pod przewodnictwem r. Kieslera posiedzenie komisji kolejowej Izby, poświęcone sprawom taryfowym i wnioskom co do zmian rozkładu jazdy. Na podstawie referatu st. ref. Dr. Jasińskiego komisja uchwaliła upoważnić delegata Izby do Państwowej Rady Kolejowej do wniesienia kilku wniosków co do uzupełnienia taryfy towarowej, obowiązującej od dnia 1. października br., a mianowicie odnośnie do taryfikacji fryzów, wprowadzenia taryfy wyjątkowej na eksport jaj w przesyłkach 5000 i 10.000 kg., przyznania dla eksportu jaj prawa reekspedycji i taryf na sole potasowe. Ponadto uchwalono szereg wniosków, zmierzających do poprawy stosunków komunikacyjnych we Wschodniej Małopolsce przy układaniu rozkładu jazdy na rok 1930/31. W końcu upoważniono delegata Izby do Państwowej Rady Kolejowej do poruszenia na terenie Państwowej Rady Kolejowej kwestji nieregularnego kursowania pociągów.

Tow. metafizyczne im. Cieszkowskiego (ul. Bourlarda 1. 5. parter). Dnia 1. października (wtorek) odbędzie się wieczór dyskusyjny z odczytem p. Stanisławy Hausnerowej, pt. „Zagadnienia doby obecnej w oświetleniu nauk teozoficznych".

(—) **Lampa gazowa ofiarą nieostrożnej jazdy.** Ul. Szaszkiewicza jechał wczoraj nieostrożnie wozem ciężarowym Dawid Klarfeld, zam. za rogatką Żółkiewską i wywrócił lampę gazową, wyrządzając szkodę magistratowi na 50 zł.

(—) **Włamanie do restauracji.** Ub. nocy nieznani sprawcy włamali się do restauracji Dickera przy ul. Szajnochy, gdzie rozbili dwa aparaty do gry „Bajazzo", z których zabrali drobną kwotę, poczem rozbili szufladę zawierającą 15 zł. i zbiegli.

(—) **Wczoraj aresztowano** Józefa Paszczaka za kradzież 60 zł. na szkodę Wasyla Ładobrucha, Romana Prusaka za kradzież pary bucików wartości 55 zł. ze sklepu Henryka Posta przy ul. Piłsudskiego, Andrzeja Rosendiaka i Iwana Danyłowa za systematyczną kradzież masła ze sklepu Michała Kowalowa przy ul. Kochanowskiego 7., Suchera Spiegla za oszustwa, oraz Marję Kowalską jako podejrzaną o współudział w kradzieży futer ze sklepu przy ul. Legjonów 37.

(—) **Jeszcze dwie ofiary łatwowierności.** Taraszczuk Jan, robotnik doniósł policji, że gdy przechodził wczoraj rano ul. Gródecką jacyś dwaj osobnicy sprzedali mu w podstępny sposób dwie obrączki i łańcuszek metalowy za 100 zł. — Podobnej transakcji dokonała wczoraj Marja Zubrzycka, która nabyła na pl. Gołuchowskich od nieznanych osobników za kwotę 40 zł. pierścionek i łańcuszek metalowy

INKASO WEKSLI PO 50 GROSZY od sztuki bez względu na wysokość odcinka załatwia Dom Bankowy Jakób ULAM, we Lwowie, ul. 3. Maja l. 12.

„Bagatela"
Rejtana 3 — Dziś niedziela i w każdą niedzielę i święto odbywa się five-o cloc z całym programem

Dr. Józef KOFFLER
prof. Konserwatorjum P. T. M. przeprowadził się na ul. DĄBCZAŃSKIEJ boczna Ossolińskich 7 drzwi 1.

Z kraju.

W agencji pocztowej Koszlaki, pow Zbaraż zaprowadzono służbę telegraficzną i telef. w ogran. godzinach dziennych. Jako węzeł dla wymiany rozmów telef. funkcjonuje centrala Zbaraż.

GIEŁDY.

Warszawa 28. września. (Tel. G. P.) 4 proc. pożyczka inwestycyjna 118 3/4, 5 prc. pożyczka dolarowa 62, 5 prc. pożyczka konwersyjna 49 trzy czwarte, 10 prc. pożyczka kolejowa 102 i pół, 8 prc. Listy zast. Bku Gosp. Kraj. 94, 8 prc. Listy zast. Bku Rolnego 94. 8 prc. Obligacje Bku Gosp. Kraj. 94 — te same 7 prc. 83.25.

Waluty i dewizy. Dolary 8.87¼, Belgja 123.79, Holandja 357.04, Londyn 43.17 Paryż 34.85, Praga 26.34, Szwajcarja 171.54, Stokholm 238.45, Wiedeń 125.09, Włochy 46.55.

Warszawa 28. września. (Tel. G. P.) Bank Polski 170, Bank Zw. Sp. Zar. 78½, Firley 51, Cegielski 38.50, Lilpop 28, Starachowice 24.50.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń 28. września. (Tel. G. P.) Amsterdam 284.88, Belgrad 12.49¼, Berlin 169.07, Bruksela 98.74, Bukareszt 4.21.6, Kopenhaga 189.20, Londyn 34.45 3/8, Madryt 105.20, Medjolan 37.16, Nowy Jork 709, Oslo 189.20, Paryż 27.80, Praga 21.00¼, Sofja 5.13.2, Stokholm 190.70, Warszawa 79.82, Zurych 136.83, Amerykańskie 709.75, Niemieckie 168.82, Francuskie 27.70, Włoskie 37.13, Jugosłowiańskie 12.45, Polskie 79.80, Czeskie 2093¼, Węgierskie 124.03, Szwajcarskie 136.90, Renta lutowa 0.959, Renta koronowa 0.935, Dunaj, S. Adria 83.85, Bankverein 21.80

Bodenkredit 9.50, Kreditanstalt 52.40, Anglobank 16¼, Kompas 14.10, Laenderbank 26.60, Merkury 20.40, Zivnostenska 110¼, Czerniowce 49.50. Austr. kol. państ. 29.32, Alpiny 39, Berg u. Huetten 917, Krupp 1, Poldi Huette 201.35, Rima 109. Skoda 382, Siersza 14.50, Zieleniewski 67, Fanto 4, Karpaty 4.76, Galicja 35.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 30. września.

Tendencja chwiejna. Obrót ożywiony.

WALUTY: Dol. ameryk. 8.88.50—8.89.00, dol. kanad. 8.80.50—8.81,00. korony czeskie 0.26.33—0.26.50, szylingi austr. 125,00—125.50, leje 0,05.00—0.05.25, franki franc. 0.34.50—0,34,75. franki szwajcarskie 171,50—172,00, funty szterlingi 43.30—43.50, czerwieńce sow. za jeden 17.00—17.50.

ZŁOTO: 20 koron 36.30.00—36.36.00, 20 marek 42.00—42.40, 10 rubli 46.00—46.40.

SREBRO: Kor. austr. 0.62.50—0,63,50, 5 kor. austr. 3.24.00—3.30.00. flor. austr. 1.62—1.65, ruble rosyjskie 2,60—2.65. kopiejki za rubel 1.30—1.35.

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Niedziela, 29. września 1929.

Warszawa 1411 15.00 Muzyka z płyt gramof. 17.00 Koncert Orkiestry Dyrekcji Tramwajów Miejskich, pod dyr. Leona Cymermana. W programie: Stefani, Noskowski i in. 20.30 Koncert popularny: Orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. F. Kaszewski (trąbka), M. Rentgen (śpiew) i prof. J. Lefeld (akomp.). 22.45 Muzyka taneczna z „Oazy".

Kraków 312 17.00 Transmisja koncertu z Warszawy. 20.30 Transmisja z Katowic.

Poznań 334 17.00 Koncert z płyt gramof. 17.50 Audycja dla dzieci. 19.00 Koncert muzyki rosyjskiej. Tercet instrumentalny: pp. Stanisław Widczyk (fortepian), Stanisław Rychter (skrzypce), Stanisław Doliński (akomp.). 19.30 Arje operowe: p. H. Szulczewska (sopran), p. Antonina Jankowska-Neumanni (akomp.). 20.30 Transm. z Katowic. 23.00 Muzyka taneczna.

Katowice 408 20.30 Transmisja koncertu inauguracyjnego z okazji otwarcia Państw. Konserwatorjum Muzycznego w Katowicach.

Wilno 385 20.30 Koncert wieczorny. Wyk. Marja Modrawska (sopran), Albert Katz (wiolon.), Wł. Ostrowski (flet), dr. T. Szeligowski (akomp.).

Wrocław 253 19.05 Pieśni kompozytorów spółczesnych. 20.15 Koncert popularny orkiestry Filharmonji Śląskiej.

Królewiec 276 15.00 Koncert radjoorkiestry. Solista Bronisław Gimpel (skrz.). 20.00 „Wieczór Leharowski", wyk. radjoorkiestra i soliści.

Kopenhaga 281 21.00 Włoska muzyka operowa. 22.00 Koncert radjoorkiestry.

Londyn 356 17.00 Recital fortepianowy Salomona. 21.05 Koncert z hotelu Park Lane. Sol. Albert Sandler (skrz.).

Sztutgart 360 19.15 Recital fortepianowy Berthy Weill. 20.30 Sztutgarcka Opera Kameralna. „Chaty Szwajcarskie". opera komiczna w 1 akcie Adama. 22.30 Koncert popularny Orkiestry Filharmonicznej. Sol. Louis Schyer (wiolon.).

Berlin 418 18.30 Recital wiolonczelowy prof. Juljusza Klengla.

Praga 487 18.00 Audycja niemiecka, Pieśni.

Medjolan 501 20.30 Koncert Selvagiego.

Wiedeń 516 16.00 Koncert popołudniowy kapeli Ganglberger. 18.00 Koncert kameralny. Wyk. Steiner (skrz.), Neumann (wiolon.). Wachtel (fort.). **Audycja** wokalna. Wyk. Bella Alten.

Huizen 1071 18.50 „Katarzyna", operetka Offenbacha. 20.25 Koncert orkiestry K. R. O. Muzyka Offenbacha.

Poniedziałek, 30. września 1929.

Warszawa 1411 16.40 Muzyka z płyt gramof. 18.00 Transmisja uroczystości zamknięcia Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. 20.30 Koncert międzynarodowy z Warszawy. Orkiestra Filharmonji Warszawskiej pod dyr. J. Bojanowskiego, oraz Ewa Bandrowska-Turska art. op. (sopran) i prof. Zofja Rabcewiczowa (fort.) 22.45 Muzyka lekka.

Kraków 312 20.00 Transmisja hejnału z Wieży Marjackiej. 20.30 Koncert międzynarodowy z Warszawy do Wiednia, Berlina, Pragi i Budapesztu.

Poznań 334 17.35 Audycja dla żołnierza. 20.30 Koncert Międzynarodowy z Warszawy.

Katowice 408 16.20 Muzyka z płyt gramof. 20.30 Transm. koncertu międzynarodowego z Warszawy.

Wilno 385 17.50 Kom. P. W. K. 18.00 Koncert poświęcony pieśni niemieckiej w wykonaniu Wandy Hendrychówny (sopran), Adama Ludwiga (baryton). dr. T. Szeligowskiego (akomp.). 19.25 Audycja wesoła. 22.45 Muzyka taneczna.

Wrocław 253 20.30 „Przegrana partja", radjonowela Gerhardta Hauptmanna. 21.20 Pieśni Hugona Wolfa odśpiewa Orlik Schalit.

Kopenhaga 281 20.15 Wieczór muzyki duńskiej. 21.30 Duńskie pieśni i poezje.

Brno 342 19.05 Koncert Międzynarodowy z Warszawy.

Frankfurt 390 19.35 Lekcja angielskiego. 20.00 „Duchy", prawdziwe i naśladowane.

Berlin 418 16.30 Młodzi wirtuozowie. Polis Konserwatorjum im. Klindworth-Scharwenki. 19.05 Koncert kapeli Braci Steiner. 20.00 Koncert Międzynarodowy z Warszawy.

Sztokholm 436 20.30 Koncert Kameralny Tria Budapeszteńskiego.

Langenberg 473 17.35 Koncert Kameralny. Wykona Trio Hülser. 20.30 Koncert popularny małej radjoorkiestry.

Wiedeń 516 16.00 Koncert popołudniowy kwartetu Siwing. 20.00 Międzynarodowe arje i pieśni odśpiewa Guy le Feuvre. 20.30 Koncert międzynarodowy z Warszawy.

Leningrad 1000 19.30 „Nos", opera Szostakiewicza (premiera).

Kaunas 1935 19.30 Muzyka wieczorna 21.00 Koncert.

—o—

Radjo a muzyka.

Lwów, 28. września.

(F) Przemysł gramofonowy, jakoteż wydawnictwa nut i literatury muzycznej zwalczały radjofonję. obawiając się groźnej konkurencji. Okazuje się jednak, jak tego dowodzą cyfry statystyczne, że stało się coś wręcz przeciwnego. Popyt na wymienione artykuły wzmógł się do tego stopnia, że producenci ich nawet propagują radjofonję i łożą na nią duże sumy. Jak silnie wzrosło pod wpływem radjofonji zapotrzebowanie muzykalji, dowodzi osiągnięcie z obrotu nimi rekordowej sumy 15 miljonów dolarów w samym Stanie New Jork w roku ubiegłym. Jedna tylko firma zanotowała w ciągu roku wzrost obrotu o 1.5 miljona dolarów. Przedsiębiorstwa koncertowe notują zarazem przeciętny wzrost frekwencji o 10%. Odnośnie do przemysłu gramofonowego, nie uszło chyba uwadze radjoamatorów, jak intenzywna jest dzisiaj współpraca przemysłu gramof. z radjofonją. Jedynie rozwojowi radja zawdzięczamy obecny wysoki poziom techniczny i artystyczny przemysłu gramofonowego. że wymienimy tylko audycje oper z płyt gramofonowych.

OGŁOSZENIA.

POMOC LEKARSKA.

Specjalista chorób skórnych, wenerycz. i kosmetyki

Dr. Henryk Spund-Fischer

b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatologicznych w Berlinie, Pradze i Wiedniu, ordynuje **Lwów pl. Marjacki 10, II. p.**, drugie wejście Sobieskiego 2. **Poczekalnie separatkowe.** — Telef. 51—68.

Zakład Techn.-Dentystyczny

Marjan August KESSLER

Lwów, pl. Bernardyński 10.

B. lek. szpit. wied.
Dr. NORBERT JUPITER
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki, **Stanisławów, 3-go Maja 11.** Usuwanie włosów elektrolizą naświetlanie lampą kwarcową. leczenie bezoperacyjne żylaków 5410-?

Dr. Anna KOGUTOWA

ordynuje w chorobach skórno-wener. i kosmetyce lek. od 3—5.

ul. Friedrichów 8.

Długoletni sekundarjusz szpitala powsz. i były lekarz klinik wiedeńskich
Dr. M. MONDSCHEIN
Stanisławów, Gołuchowskiego 30,
specjalista w leczeniu chorób skórnych i zastarzałych wenerycznych. Kosmetyka lekarska i leczenie radykalne żylaków.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki

Dr. I. MUND b. sek. szpitali wied. i lwowsk.

ordynuje od 8-10, 2-6, w niedzielę od 9-1. LWÓW, ASNYKA 1. (róg Piłsudskiego) Tel. 48-01. — Leczenie żylaków **powrócił.**

OKULISTA

Docent Dr. WIKTOR REIS

powrócił (ul. Fredry 4).

Zakład Techniczno-Dentystyczny

WILHELMA JUWELESA

b. długol. kier. techn.-dent. zakł. Dr. Katznera **został przeniesiony** z ul. Boimów 31 do **Rynku 25. I. p.**

B. lek. oddz. prof. Eliasa i prof. Porgesa

Dr. Karol Salz

w chor. wewnetrz. spec. przemiana materji **(cukrzyca,** otyłość, gicht) i przewód pokarmowy ord. od 9—12 i 3—6
Lwów. Legjonów 31. tel. 77—75.
7022-10

PENSJONATY i LETNISKA
10 groszy za wyraz.

ZAKOPANE willa „Wiktorja" na drodze do Sanator. naucz. poleca pokoje z całem utrzymaniem po cenach bardzo umiarkowanych. 7256-2

NAUKA I WYCHOWANIE.
10 groszy za wyraz.

NOWE KURSY Gimnastyki zdrowotno-rytmicznej dla Pań pod kierownictwem dyplomowanej nauczycielki szkoły Mensendick rozpoczynają się 1. X. Informacje: tel. 59—37. 7354-2

„ECOLE FRANCAISE", Batorego 34. rozpoczyna od 5. października 1929 nowy wieczorny kurs buchalterji. jakoteż języków: francuskiego. angielskiego. niemieckiego, pisania na maszynach, stenografja. 7491-7

FEJLETON „GAZ. POR." z 30. IX. 1929.

MAKS BRAND. 29

TYGRYS

Tłumaczył F. Rychłowski.

—□—

— Słuchaj-no, Mary, czy jestem właściwie twoim przyjacielem. czy nie? Chyba nie jesteś mi wrogiem?

— Co, proszę?

— Pomóż-że mi. Mówili mi, że ten Tygrys ładnie urządził Boyntona.

— Prawda..

— Ha. trudno, skoro nie chcesz mi nic o nim powiedzieć, dajmy temu spokój.. Sprowadza mnie tu jeszcze i inny interes.

W oczach zamigotały mu złośliwe błyski, nieco głośniejszym tonem odezwał się:

— Mary, wiesz o tem, że Pawian wrócił?

— Co? — zakrzyknęła z przerażeniem, opadając bezsilnie na krzesło.

— A co, przestraszyłaś się? — rzucił tryumfująco.

— Wagner... to nie prawda! Ty kłamiesz, kłamiesz!

— Tak sądzisz?...

— Ach, mój Boże! — jęknęła głucho, kryjąc twarz w dłoniach, zupełnie złamana.

Wagner pochylił się ku niej, opierając łokieć na kolanie:

— No, no, Mary, nie przejmuj się tem zanadto, mówił uspokajająco. Wyznam ci szczerze i otwarcie: dotychczas jeszcze nikt z naszych ludzi go nie widział.

Podniosła żywo głowę:

— W takim razie policja jeszcze nic nie wie napewno?

— Owszem. mamy zupełną pewność. W ciągu ostatnich trzech tygodni zaszły trzy takie wypadki, gdzie obecność Pawiana została niewątpliwie stwierdzona.

— Najpierw rozprucie kasy u firmy Wilts et Co.

— Przecież to była sprawka Gandila! — krzyknęła z rozpaczą. — Wiesz przecie, że Gandila za to zamknęli!

— Racja, ale to była tylko finta, najzwyklejsza finta. Słuchaj, co ci powiem. Przed rozpruciem kasy musiało się ją odsunąć od ściany. Rozumiesz?

— No i cóż z tego?

— Otóż jeden, jedyny człowiek zrobił tę robotę. Jeden, jedyny człowiek odsunął ciężką kasę, ważącą dziewięćset dwadzieścia ośm funtów! A powiedz sama, czy prócz Pawiana znajdzie się jakiś drugi człowiek, którtyby coś podobnego potrafił?

— Może ich tam było dwóch, może i więcej nawet?

— Nie! Jeden był tylko, napewno. Ale mogę ci dać jeszcze i inne dowody. Dwa tygodnie temu włamano się do magazynu futer Van Suydama i ukradziono nie mniej i nie więcej jak czterdzieści tysięcy skórek sobolowych. Złodziej wyniósł czterdzieści tysięcy skórek!

— I cóż to ma do rzeczy? Futra są takie drogie! Czy myślisz, że tylko jeden Pawian musi je kraść?

— Z pewnością nie on jeden... Ale powiedz mi: któż oprócz Pawiana odważyłby się na to, aby z dziewiętnastego piętra domu, gdzie znajdował się ten magazyn, spuścić się na dół po rynnie?

— I to ma być jedyny dowód?

— Jeszcze nie koniec na tem. Okna w magazynie były zakratowane. Kraty takie mocne i grube, że nawet młotkiem nie potrafiłem ich wygiąć. Otóż ten ptaszek, co ukradł futra, jak stwierdziliśmy, powyginał kraty gołemi rękami! Teraz powiedz sama, czy to był Pawian. czy kto inny?

Mary opuściła nisko głowę.

— A i tutaj, w Tangle chodzą słuchy, że Pawian powrócił. Nikt go jeszcze nie widział, wszyscy jednak o nim mówią. Nie słyszałaś jeszcze nic takiego?

Spojrzała na ajenta rozpaczliwym wzrokiem i skinęła wreszcie głową:

— Owszem... słyszałam. Ale to nieprawda, Wagner. To niemożliwe!

— Wyobrażam sobie, co się teraz w tobie dziać musi, — mówił Wagner ze współczuciem. — Ja jeden mogę cię rozumieć. Z całej policji ja jeden tylko wiem. w jakim stosunku stoisz do Pawiana.

— Chyba się nie wygadałeś z niczem? — zagadnęła ostrym tonem.

C. d. n.

JASNE PIWA CIEMNE
HABERBUSCHA
PORTER

Kursy Maturyczne i Dokształcające

Wiedza

Kraków, ul. Studencka 14. I. p.
przygotowujące na ustnych lekcjach **kursów zbiorowych** w Krakowie, oraz **w drodze korespondencji**, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i tematów
przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1929/30 na

1) Kurs **maturyczny** gimnazjum wszystkich typów i seminarjum naucz.
2) Kurs **średni** 5-ta i 6-ta kl. gimn.
3) Kurs **niższy** w zakresie 4-ch kl. gimn.
4) Kurs **7-miu klas szkoły powszechnej.**
5) Kurs przygotowujący do **egzaminu specjalnego, uprawniającego do skróconej służby wojskowej.**

Uwaga. Uczniowie kursów korespondencyjnych **otrzymują co miesiąc**, oprócz całkowitego materjału naukowego, **tematy z 5-ciu głównych przedmiotów** do opracowania, a podczas egzaminów kollokwjalnych korzystają z wycieczek geograficznych, oraz z nauki czytania map.

Na kursach „Wiedza" wykładają najwybitniejsze siły fachowe krakowskich państw. szkół średnich.

Do dyspozycji uczniów (-enic) kursów zbiorowych, oraz korespondencyjnych, gabinet przyrodniczy i geograficzno-geologiczny, jak również bogata biblioteka podręczników.

Żądać bezpłatnych prospektów. 5158-?

WOLNE POSADY.
10 groszy za wyraz.

PRZYJMĘ uczciwą pokojową. Świadectwa wymagane. Kochanowskiego 93. 7400-3

PRAKTYKANTA z maturą poszukuje poważna firma do biura techniczno-handlowego. Zgłoszenia pod „W." do Administracji. 7429-3

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42 h. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji,- pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów. 6536-12

POSADY POSZUKIWANE.
3 grosze za wyraz.

TECHNIK dent. pierwszorzędny, samodzielny tak w operatywie jak technice poszukuje posady od zaraz. Zgłosz. do adm. pod „J. B." 7357-4

PRAKTYKANT lasowy z dwuletnią praktyką w Nadleśnictwie poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Porannej" pod „Hubert". 7408-2

ASYSTENT farmacji, rutynowany, b. dobrze polecony, poszukuje zastępstwa ewent. stałej posady wo Lwowie od zaraz. Łaskawe zgłoszenia pod: Apteka w Bóbrce dla asystenta. 7313-3

PANIENKA młoda, inteligentna, sumienna bezwzględnie uczciwa poszukuje posady w sklepie bławatnym lub księgarni we Lwowie. Łaskawe zgłoszenia pod „Sumienna" „Gaz. Por." 7443-3

KONCYPIENT adwokacki poszukuje posady. Zgłoszenia pod Sokal, skrytka l. 13. 7420-9

KUCHARZ obznajomiony z kuchnią jarsko-prywatną, restauracyjną i cukiernictwem poszukuje posady od zaraz. Mochnackiego Nr. 6, Krochmalik. 7370-3

OSOBA inteligentna, lat 40, energiczna, poszukuje do zarządu domu — zajmie się dziećmi — do majątku lub na plebanji. Adm. „L. J.". 7375-2

PSZCZOLARZ bartnik, stolarz w starszym wieku, buduje ule różnych systemów, roboty meblowe, poszukuje posady, Lwów, Droga Wulecka 23. Dom Hmiela. 7474-3

POSZUKUJĘ cukiernika (pierwszorzędna siła) na wyjazd do cukierni na bardzo dobrych warunkach: pierwszeństwo mają pracownicy Zaleskiego — Welza. Oferty oraz odpisy świadectw składać do Redakcji pod „Nadzwyczajny". 7348-3

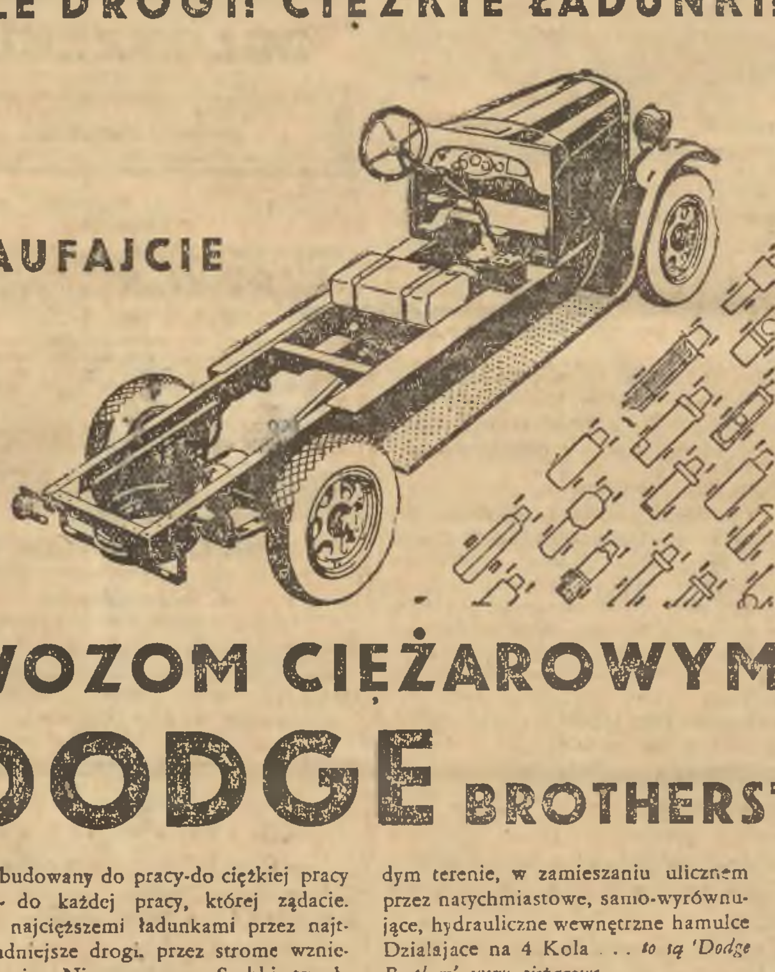
NAUCZYCIEL, III. klasa gimnazjalna na Lwów, dom zamożny, warunki dobre, Nauczycielka francuskiego, niemieckiego, możliwie z muzyką potrzebni natychmiast: Biuro Niemczynowskiej, Plac Akademicki 3. Telefon 13—61. 7501-2



SILVANA
ZEGAREK SZWAJCARSKI
NIEDOŚCIGNIONEJ PRECYZJI!

ZŁE DROGI! CIĘŻKIE ŁADUNKI!

ZAUFAJCIE



WOZOM CIĘŻAROWYM
DODGE BROTHERS'

Zbudowany do pracy-do ciężkiej pracy — do każdej pracy, której żądacie. Z najcięższemi ładunkami przez najtrudniejsze drogi. przez strome wzniesienia. Niewzruszony Szybki, trwały i pewny dla każdego terenu, . . . *Oto jest 'Dodge Brothers' wóz ciężarowy!*

Wysoko sprawny, o wielkiej mocy, 6 cylindrowy motor z wałem korbowym, opartym na 7 łożyskach. Wytrzymałość gwarantowana przez użycie do wszelkich ruchomych części wysoko wartościowej stali, chromowo vanadiowej, najtwardszej stali używanej przy budowie wysoko wartościowych maszyn. Bezwarunkowe bezpieczeństwo na każdym terenie, w zamieszaniu ulicznem przez natychmiastowe, samo-wyrównujące, hydrauliczne wewnętrzne hamulce Działające na 4 Koła . . . *to są 'Dodge Brothers' wozy ciężarowe.*

'Dodge Brothers' wozy ciężarowe (dawniej 'Graham Brothers' wozy ciężarowe) są budowane dla wszelkich pojemności od 1/2 tony — 3 ton. 40 różnych nadwozi znajduje zastosowanie do każdego rodzaju transportu i potrzeby.

Podajcie nam wasze specjalne życzenia i pokażemy wam jeden 'Dodge Brothers' wóz ciężarowy, który szybko, ekonomicznie i bezwarunkowo pewnie dla was pracuje.

Jeneralna Reprezentacja: S. Zmigrod, Katowice, ul. Piłsudskiego 4; Danzig, Koblenmarkt 12
Reprenzentacja: Władysław Kozłowski, Kraków, Rynek 34: Auto-Service, Lwów, Plac Smolki 5; Alexander Hapke, Poznań, ul. Fredry 12
DODGE BROTHERS' TRUCKS. DIVISION OF CHRYSLER MOTORS, DETROIT, MICHIGAN

DO PROWADZENIA zakładu fotograficznego poszukuję pomocniczkę (żyd.), posada natychmiast do objęcia. Zgłoszenie pod „Retuszerka" do Adm. 7407-3

KUPNO I SPRZEDAŻ.
12 groszy za wyraz.

„MONIUSZKO"
ul. Zimorowicza 10 poleca
FORTEPIANY—PIANINA
w wielkim wyborze, w różnych cenach — na dogodne spłaty.

RESTAURACJĘ, pokoje śniadankowe, pełny wyszynk, trafiką, handlem korzennym, centrum miasta Lwowa sprzedam, wydzierżawię, oddam za kaucją na rachunek lub przyjmę spólnika. Zgłoszenia do Administracji pod „Pewna solidność". 73383-3

SYPIALNIA francuska nowa okazyjnie do sprzedania. Orłów, Tkacka 42. 7398-2

FORTEPIANY, pianina, doskonałej jakości, długoletnia gwarancja, dogodne spłaty. Trunkwalter, Stryj. 7403-2

MAŁPKA oswojona z doskonałą klatką żelazną tanio do sprzedania u Dra Mondscheina, Stanisławów. 7311-ł

SPAWALNICE i ELEKTRODY do spawania elektr. szwedzkie Kjellberga „OK" zamawiać u inż. Seelenfreunda, Lwów, Konopnickiej, tel. 2460. 7332-3

PARCELĘ narożną dużą przy żółkiewskim gościńcu sprzedam. Chodkiewicza 8 — sklep. 7436-2

FUTRO damskie, bobry, wierzch pluszowy, okazyjnie do sprzedania — pracownia futer Karola Schürera, Senatorska 10. 7418

PIĘCIOLAMKOWY ekranowy oryginalny „Radione" krótko-średnio długofalowy. z akomulatorami, głośnikiem sprzedam, Kolesza, Sykstuska 10. 7434

MIESZKANIA, SKLEPY
10 groszy za wyraz

POSZUKUJĘ 3—4 pokoji z komfortem w śródmieściu w kamienicy przedwojennej. Bliższe warunki podać do Administracji „Chrześcijanki". 7401-2

3—4 POKOJE największy komfort, słoneczne, wynajmę, oglądać Tarnawskiego 34, od 4—5. 7297-6

STUDENT Politechniki poszukuje porządnego mieszkania z utrzymaniem w śródmieściu. Zgłoszenia Dorota Neuster, Lwów, Łyczakowska 1. 7146-3

POMIESZKANIA dwu lub trzypokojowego w centrum, ewentualnie bez komfortu poszukuje się. Zgłoszenia do adw. Dr. Erwina Seidena, Kopernika 22. 7431

W POBLIŻU Techniki, Okólskiego 6, dla kilku Panów lub Pań mieszkanie z utrzymaniem. Morawska. 7424-3

MIESZKANIE czteropokojowe komfortowe blisko Szpitala powszechnego odstąpię lub zamienię na trzypokojowe. Oferty pod „Tanio" do „Gazety Porannej". 7415

POKÓJ w śródmieściu umeblowany z utrzymaniem dla solidnych Panów. Wiadomość: Trafika Pani Jaworskiej plac Bernardyński 3. 7433-2

MIESZKANIA 2, 3 i 5-cio pokojowe z komfortem do wynajęcia w nowej kamienicy przy ul. Świętokrzyskiej 7. Oglądać można między 3—4 popoł. 7432

MIESZKANIA 3 i 4 pokojowe przy ul. Dunin-Borkowskich 9. (boczna Listopada) za czynszem zgóry do wynajęcia. Informacje ul. Bolesława Chrobrego 4. parter, tel. 61—06. 7496-6

2 **POKOJE** z małą kuchenką zaraz do wynajęcia. Wiadomość telefon Nr. 6145. 7470

DO WYNAJĘCIA pokój dla studentki lub urzędniczki z utrzymaniem lub bez, przy inteligentnej rodzinie, Kącik 20. I. p. na lewo. 7485

ROŻNE DONIESIENIA.
10 groszy za wyraz.

ZIMOWE kołdry, koce, pledy, materace, pierzyny, poduszki, prześcieradła, sienniki poleca najtaniej
KAZ. SKIBIŃSKI
Lwów, Kopernika 4. tel. 51-10.
tylko naprzeciw Szkowrona.

PIERWSZORZĘDNY pensjonat w Niemirowie „Zdrój" na 3 lata do wydzierżawienia. Bliższe informacje udziela „Okazja", Łyczakowska 15. 7367-3

Wrzesień, to ostatni czas
na sadzenie kwiatów wiosennych.
Są teraz tańsze.
i lepiej się zakorzeniają, zimują w gruncie. Stokrótki szt. 5 gr., kopczaki szt. 5 gr., malwy szt. 15 gr., campanule szt. 20 gr., digitalis szt. 30 gr., goździki i inne kwiaty, kłącze zimotrwałe: aster wieczny 15 gr., solidago szt. 15 gr., margaritki szt. 15 gr., orliki 10 gr., achillea 40 gr., georginja wieczna 50 gr., dzikie wino na okrycie gołych ścian szt. 1 zł., 10 szt. zł. 9.—, krzewy bzu 1 zł. w większych ilościach rabat, wiśnie (okazja) 1.50, agrest 2 zł., porzeczki 1.50, kwiaty w wazonkach szt. 50 gr. wiśnie (łotówki) szt. 1.50 zł. Nabywać można rano od 12-tej i od 4-tej popoł. Piaskowa l. 15. Na prowincję nie wysyłam. 7150-10

PO POWROCIE z zagranicy obejmuję osobiście jedyny fachowy zakład kosmetyczny pod firmą „Eureka", Lwów Bourlarda 4, zaopatrzywszy go w ostatnie zdobycze kosmetyki francuskiej. Maski młodości, piękności, radjowe, parafinowe i t. d. 6884-3

FUTRA na zamówienia oraz wszelkie przeróbki, płaszcze damskie, futra męskie wykonuję solidnie i tanio. Gustaw Rudek, pracownia futer, Łyczakowska 19. 6884-30

WODY MINERALNE stołowe i lecznicze wyrobu fabryki „Zdrowie" znane ze swej skuteczności — sprzedaż drobna w aptekach — hurtownie we fabryce: ul. Zdrowie 9. 7135-4

KOMPLETNE wyprawy ślubne. Towary najlepszej jakości. Ceny przystępne, dogodne warunki. „Szatnja", Piekarska 8. 7385-2

OSTATNIE nowości koronek i kołnierzyków do sukien w wielkim wyborze poleca najtaniej Piepes, Lwów, Boimów 2. 7476-10

„MIKROCID", czy przekonałeś się, że tenże leczy radykalnie grużlicę, zapalenia oraz żołzy u koni. Generalne zastępstwo Pawliński i T. Urbanowicz. Lwów, Wronowska 8. 7490

DONOSZĘ, że znany Grafolog Rabin Rosenblum wrócił do Lwowa i udziela rad zbawiennych w najbardziej skomplikowanych sprawach, powie wam przeszłość i przyszłość, daje najlepsze rady w zależnościach handlowych, procesach, podróżach, jakoteż miłości, zamieszkuje Kazimierzowska 20. 7421

NAPRAWIA strzyże, czyści dywany perskie, smyrneńskie, kilimy i fabryczne prędko, solidnie, tanio Borkowska, Bernardyński 12, naprzeciw Hotelu Krakowskiego. 7478

ŻARÓWKI, metalowe oszczędnościowe, węglowe, elektryczne grzejniki, garnuszki, żelazka, elektryczne kolby do lutowania, elektryczne wentylatory, elektryczne instrumenta miernicze, elektryczne dzwonki, baterje, przyciski, telefony, numeratory, materjały do gromochronów elektryczne aparaty lecznicze i dla celów fryzjerskich, druty oporowe, nawojowe, oraz wszelkie materjały w zakres elektrotechniki wchodzące — **Lodownie „Frigidaire"** — poleca firma **E. Hausmann**, Lwów, Pasaż Hausmana 6, tel. 7—77. 7481

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. brodzkiego w BRODACH.
L. 9/prez./29.

Brody, dnia 21. września 1929.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI powiatu brodzkiego W BRODACH ogłasza

KONKURS

na stanowisko dyrektora Komunalnej Kasy Oszczędności z uposażeniem od VIII do VI stopnia płac dla urzędników państwowych wraz z 15% dodatkiem komunalnym.

Wymagane warunki:

1) obywatelstwo polskie,

2) nieprzekroczony 40 rok życia,

3) wykształcenie conajmniej średnie z egzaminem dojrzałości,

4) egzamin z rachunkowości państwowej, względnie z rachunkowości bankowej,

5) conajmniej 3-letnia praktyka w instytucjach finansowych na naczelnem stanowisku,

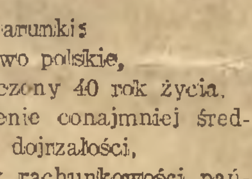
6) referencje przynajmniej 2 osób znanych w świecie finansowym, względnie organów nadzorczych własnych lub związkowych instytucji, w których kandydat pracował.

Posada będzie **nadana natychmiast** — na razie na jeden rok prowizorycznie, poczem może nastąpić stabilizacja.

Podania z dokładnym życiorysem, oraz żądanemi wyżej świadectwami nadsyłać należy do Wydziału powiatowego w Brodach do dnia 10. października 1929

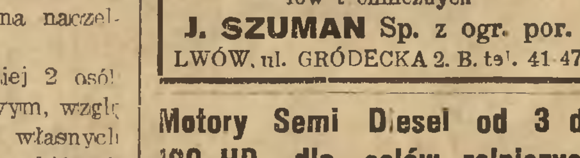
Komisarz rządowy
Starosta
7310-2 **Dr. Siekało mp.**

FRYDERYK HOPPEN
Skład broni i amunicji
KATOWICE
Kościuszki 35
Dogodne warunki
Cennik wysyłam bezpłatnie.



Inserujcie w GAZECIE PORANNEJ

Jedyne, rzeczywiście Urzędowo wypróbowane
antyseptycznie spreparowane



Do nabycia we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.

SZAPSE PELLER urodzony 1902, Jabłonów pow. Peczeniżna, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Stanisławów. 7402-3



SZTUCZNE NOGI I RĘCE
wyrabia:
POLACZEK, Sambor 29
Cenniki darmo.

Wszelkiego rodzaju FUTRA
najmodniej i najsolidniej wykonane w **Magazynie i pracowni futer**
E. SOLIK (J. Solika wdowa)
Lwów ul. Sobieskiego 4.

Okazja! **Sypialnia zł 600·—** **Salonik zł 350·—**
i inne meble na dogodnych warunkach, również i na prowincję sprzedaje magazyn mebli **Herman Münzer** LWÓW, Trybunalska 4.

MEBLE
wszelkiego rodzaju, solidnie najtaniej
w SPÓŁCE RZEMIOSŁ KRAJOWYCH dawn. Miejska Wystawa plac Halicki 10 (dziedziniec).

BERETY każdego rodzaju i gatunku odnawia i farbuje na nowe modne kolory fabryka kapeluszy
RUDOLFA NEUWELTA
Balonowa l. 3.

WAGI „HESSA"
pierwszorzędne wykonanie ST ŁOWE, DZIESIĘTNE, WOZOWE, OSOBOWE i INWENTARZOWE i t. p poleca:
Handel towarów żelaznych i artykułów technicznych
J. SZUMAN Sp. z ogr. por.
LWÓW, ul. GRÓDECKA 2. B. tel. 41-47

Motory Semi Diesel od 3 do 120 HP. dla celów rolniczych i przemysłowych, Młyńskie maszyny, Turbiny, Obrabiarki poleca
„PILOT"
Lwów, Batorego 4.
Katalogi na żądanie.

Parasole damskie i męskie oraz wszelkie naprawy i pokrycia poleca i wykonuje
„Paragon" Marja Bemowa
LWÓW, WAŁOWA L. 9.

Wszelkiego rodzaju **FUTRA** na zamówienie najmodniej — najsolidniej — wykonuje pracownia futer **Ch. Nachtwächter**
Lwów, SYKSTUSKA 10.

Słuchajcie! Słuchajcie! Najnowsza nowina,
Dla ojca i matki, dla córki i syna:
Ot „BATRA" — Beterje dziś rekord zdobyły,
I sławą światową swe imię okryły.
Czy radjo, czy lampka—w komorze, czy dworze,
Bez „BATRA" — Baterji dziś istnieć nie może.



Baterje „BATRA"
są najlepsze, najtrwalsze i najekonomiczniejsze.
Fabryka Elementów i Bateryj „BATRA" Poznań.

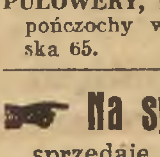
PULOWERY, rajtuzki, szale, reformy, pończochy wykonuje Cbary, Żółkiewska 65. 7482

Na system amerykański
sprzedaje meble **NA RATY**
każdemu bez poręczyciela
„FAMĘTA" FABRYKA MEBLI Ska z ogr. odp.
LWÓW ul. KRASICKICH 18 a
bez podwyższenia cen.

DO 30 MINUT
na system amerykański prasuje, odświeża ubrania **Pierwsza Chemiczna Pralnia i Farbiarnia.**
Specjalność w czyszczeniu trenchcoatów, **Lwów, Sykstuska 7.**

Grafologini „SARMENT"
przyjechała.
Przenikliwość i dokładność w określaniu charakteru i jego najsubtelniejszych osobliwości zyskały jej powszechne uznanie, jej trafne rady i wskazówki nadają pewność siebie, hart woli i powodzenie w życiu, a wady usuwają w zupełności. Przyjmuje od godz. 11—1 i 5—8, ul. św. Antoniego 1., I. p., róg Łyczakowskiej. 6722-3

Okazyjnie! Maszyny do pisania



wszelkich systemów z gwarancją i na raty poleca
„MASZYNOPOL"
Lwów, Sykstuska 9.
Tel. 36—86.

KAPUSTĘ
wagonowo, świeżą, w każdej ilości
zakupi
MARTINI, Kraków, Floriańska 28

„OLKA" tanio najtrwalsze — pończochy, rękawiczki, trykotaże **Rynek 35**

Sklep masarski

w centrum miasta

odstąpię z powodu braku zdrowia

w Przemyślu.

Henryk Kurz, Krasińskiego 16

JĄKANIE

oraz wszelkie inne zboczenia mowy radykalnie usuwa Zakł. Leczn. dla Jąkałów

S. ŻYŁKIEWICZA

Warszawa, Chłodna 22.

Prospekty kancelarja wysyła bezpłatnie.

PIECE żelazne

Rentschner, Legjonów 37

MIÓD

prawdziwy pszczelny gwarantowany z własnych pasiek sprzedajemy w puszkach i słojkach: KARPACKI leczniczy, na kaszel, płuca, serce, żołądek, 1 kg. 7 zł. 3 kg. 20.50, 5 kg. 33 zł., 50 kg. n-tto w opakowaniu puszka blaszana z koszem loco stacja 295.— zł. PODOLSKI—WOŁYŃSKI, 1 kg. zł. 4.50, 3 kg. 13 zł., 5 kg 19.75, 50 kg. n-tto w opakowaniu, puszka blaszana z koszem zł. 170.—.

Sprzedajemy na miejscu do naczynia, każdą ilość

„PSZCZOŁA"

Lwów, ul. Kopernika l. 20. 6812-6

Każdemu bez poręki sprzeda firma **„KA-TE"** UL. SOBIESKIEGO 12 Telef. Nr. 43-33.

MEBLE wszelkiego rodzaju NA DŁUGOTERMINOWE SPŁATY.

Ondulacja już niepotrzebna

o ile Pani nosi moją opatentowaną siatkę do trwałej ondulacji włosów. Używaniem siatki osiągnie Pani zapomocą zwykłej wody każdą żądaną formę włosów. Zakup siatki stanowi jednorazowy wydatek na kilka lat. Cena w Polsce pięć złotych. W razie niepodobania wysyła się za zwrotem siatki pieniądze z powrotem.

Do nabycia za poprzedniem przesłaniem ceny

RICHARD J. SCHULZ, Poznań, Rybaki 7. 7180-5

Ostra zima się zbliża

Należy się już zaopatrywać w najrozmaitsze **pantofle, papucze, berlaczy** itp. **ciepłe obuwie, które** poleca i wykonuje na zamówienie znana **fabryka pantofli przy ul. Wronowskich 4.** (boczna Kopernika, telef. 59—88). 6675-30

Cebulki HYACENTÓW i TULIPANÓW

pierwszorzędny towar. Cenniki bezpłatnie. Opis kultury 40 gr., dla odbiorców od 5 zł bezpłatnie

Dr. Z. BACH, skład nasion Lwów, Rynek 2 telef. 67-32.

Najsmaczniejszy desert po obiedzie

..... to tylko **Chałwa do herbaty** i to tylko prawdziwa grecka z fabryki Makkas i Georgiadi.

Zastępca „Alliance" Kraków.

A. SKRZETUSKA

gabinet hygieniczno-kosmetyczny prowadzony systemem Dr. J. ŚWITALSKIEJ — **ul. Zyblikiewicza 26,** parter, godz. 10—1 i 4—7.

FUTRA męskie i damskie **już od 650 zł.** za gotówkę, na raty, wszelkie przeróbki oraz przechowanie futer przez lato we firmie

Wiktora Sichlera synowie.

Lwów, plac Halicki 14. I. p

Bezpłatna poradnia!

Udziela się codziennie bez przymusu kupna porady w znanym ze swej solidności i taniości

Składzie Futer

G. KNOPF Lwów,

Legjonów 29, w Pasażu.

Uwaga na numer.

WIELKI WYBÓR FUTER DAMSKICH.



Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927

Generalny Zastępca na Lwów: Bernard Litwak, Lwów, Zyblikiewicza 45

BIBLIOTHECA JAGELLONICA



NA SEZON SZKOLNY

poleca wszelkie instrumenty muzyczne w olbrzymim wyborze po cenach znacznie zniżonych

„MELODJA" **Największy skład instrumentów muzycznych, gramofonów i płyt**

Lwów, Kopernika 5. -- Telef. 8-59.

Na żądanie cenniki ilustr. wysyła się.

Tel. 23-70 **Maszyny do pisania**



nowe i używane od **Zł. 450**

Cyklostyle rotacyjne i płaskie. **MASZYNY** do rachowania.

Warstat reperacyjny.

JULJAN ŁOMAGA

Lwów, Sienkiewicza 9.

Ze starych PŁASZCZY pluszowych

powstają nowe przez naczernianie i wytłaczanie futrzanych deseni, które uskutecznia jedyna firma w kraju

M. Wolańska

Lwów, Sobieskiego 12 Tel. 17—04.

Całe piętro do wynajęcia!

w realności przy ul. HETMAŃSKIEJ 12. Wiadomość tamże.

DOBRZE ROZWIJAJĄCE SIĘ PRZEDSIĘBIORSTWO

przemysłowo-handlowe, przyjmie natychmiast spólnika z kapitałem od 30.000 zł. wzwyż.

Minimalny zysk gwarantowany w wysokości 20%.

Zgłoszenia pod „Inżynier", Małopolska Ajencja Reklamowa, Chorążczyzny 7. 7480

Oryg. U. S. A.

TABLETKI NAFTOWE

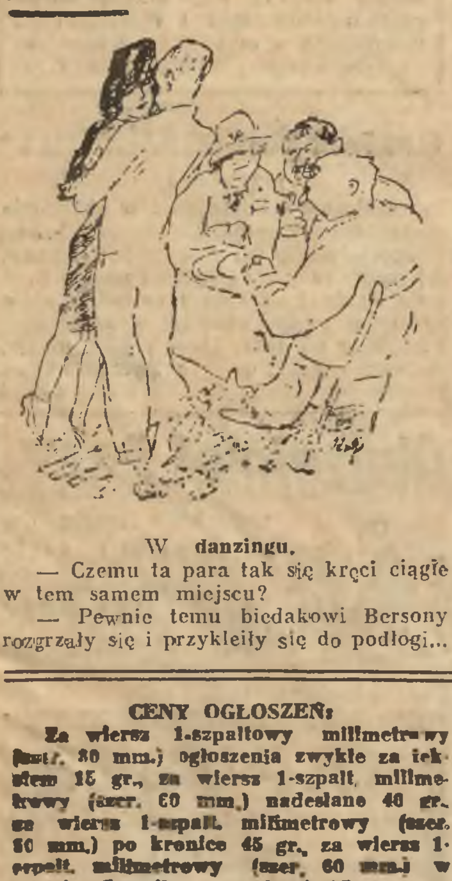
do lamp naftowych, primusów etc. 25% oszczędności nafty, spotęgowana siła płomienia i jasność światła, równomierne zużywanie się knota, czyste spalanie bez sadzy i kopcia.

Cena 1 tabletki 25 gr.

„ARWID", Lwów, ul. Mikołaja l. 17, tel. 66—39.

Przedstawiciele rejonowi poszukiwani. 7471

Humor.



W danzingu.

— Czemu ta para tak się kręci ciągle w tem samem miejscu?

— Pewnie temu biedakowi Bersony rozgrzały się i przykleiły się do podłogi...

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane 40 gr. za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonialne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla poszukujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porto przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga. Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na ... łamów (szpalt), tekstowe na ... szpalty).

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową . . . zł. 6.50
Bez dostawy . . . zł. 6.—
Za granicę . . . zł 9.—

Z drukarni Spółki Wydawniczej GRODKI I SPÓŁKA, pod zarz. J. Płockiego we Lwowie

Odp. Red. STEFAN KRZYŻANOWSKI